Nr 88. **Dnia 21 kwietnia.** **Środa.** **Dnia 9 (21) kwietnia 1880 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46. oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Anzelma B.
Jutro: śś. Sotera i Kaja.
Piątek: śś. Wojciecha B. i Grzegorza M.
Sobota: śś. Bony P., Jerzego M i Fidelisa K.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53 — Zachód „ „ 7 „ 6
Długość dnia godzin 14 minut 13 — Przybyło „ „ 6 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Marka Ewangelisty.
Poniedziałek: śś. Kleta i Marcelina.
Wtorek: ś. Teofila B.
Środa: ś. Witalisa Męczennika.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek) odbędzie się uroczyste nabożeństwo ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

Wotywa, w czasie której Najświętszy Sakrament wystawionym zostanie, odprawioną będzie o godzinie 9 i pół rano.

Nieszpory, po skończeniu których nastąpi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, odbędą się o godzinie 3 i pół po południu.

— W kościele archikatedralnym św. Jana odbędzie się również uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej rano.

Broszura pana Hausnera

pod tytułem: *Deutschthum und deutsches Reich,* zwróciła na siebie uwagę całej prassy wiedeńskiej i jest tematem obszernych rozbiorów i politycznych *leaderów.*

W rzeczy tej p. Hausner, występując przeciw insynuacjom i zarzutom dziennikarskim, jakie go spotkały z powodu jego mowy wśród rozpraw nad projektem kolei arletańskiej, rozwija obszernie poglądy swoje na stosunki aljansowe trzech cesarstw.

Pomijamy w tej krótkiej notatce część wyłącznie polityczną i kombinacyjną, gdyż nie jest zadaniem naszem rozbierać kwestje tej doniosłości — a poprzestajemy tylko na podniesieniu bardzo ostrej, ale pod niejednym względem wielce trafnej a w każdym razie znakomitej i z prawdziwie niepospolitą znajomością rzeczy zestawionej charakterystyki dzisiejszego umysłowego kierunku Niemiec, upadku ich literatury, nauki i sztuki.

P. Hausner w krótkich lecz wymownych rysach charakteryzuje obecną intellektualną twórczość Niemiec.

„Francja, mówi autor, opłakując hańbę swej klęski, ma jeszcze Wiktora Hugo i Franciszka Coppé; zwycięztwa i sława Niemiec nie znalazły piewców, jeżeli się do nich nie zaliczy oficjalnych „Biedermayerów.“

„Hammerling jest austryjakiem, a przyszłość zdumiewać się kiedyś będzie, jak można było przypisywać tyle znaczenia rymotwórcom jak Scheffel lub Griesebach.

„Pustką stoi świątynia dramatu.

„Pustym frazesem wydęte „ojczysto-historyczne“ dramata, które po krótkim żywocie toną w zapomnieniu i pogrzebane w pyle księgarskich pułek literackie utwory sceniczne, nie dały ani jednej postaci z krwi i kości, ani jednego rzeczywistego dramatycznego charakteru.

„Komedja trzyma się starego szablonu lub spada do poziomu farsy...

„Równie smutnym jest romans...

„Najlepsi powieściopisarze z dawniejszej jeszcze epoki, Auerbach i Freytag, schodzą z pola — a kto dokazał tego, że przeczytał Freytaga *Ahnen* w całości, zasłużył na premję Monthyona za abnegację i czyn ofiarności.

„Tylko archaista Ebers i naśladująca wzory angielskie Marlitt zasługują na uwagę.

„Kto zaś poznać chce najnowszą epokę w najwstrętniejszej jej postaci — niech czyta Melsa lub Samarowa...

„Dziejopisarstwo zeszło na drogę najpochylszą w świecie, po mężach wzniosłych umysłów, szerokiego poglądu, moralnej powagi i surowej bezstronności, jak Schlosser, Gervinus i Ranke — gospodaruje teraz Treitschke, pseudo-historyk najciaśniejszego horyzontu i ślepej stronniczości, krzykliwy warchoł i uniżony pochlebca zarazem.

„Z wyjątkiem Gregoroviusa, piastuna starych lepszych tradycyj, obecni historycy niemieccy, chociaż nie są takiemi karykaturami jak Treitschke, ulegają stronniczości i uprzedzeniu.

„Próżnią swą i bezbarwnością, brakiem proporcji do rozwoju politycznej potęgi narodu podobna jest najnowsza literatura niemiecka do francuskiej za czasów cesarstwa—a jak pod innym względem tak i tu zrządziły ironiczne losy, że zwycięzca bezwiednie i nieświadomie skopjował wzgardzonego zwyciężonego.

„Niemieckie malarstwo utraciło poczucie ideału i wielkiego stylu, a świetna technika wirtuozów *alla Macchia* nie wynagrodzi trywialności typów surowego materjalizmu (*Krafstoffelei*) lub płaskiego pojęcia“...

Jak w każdej skoncentrowanej charakterystyce, która posługuje się tylko najwybitniejszemi rysami, jest nieco jaskrawości w przytoczonym ustępie, ale taką samą w gruncie rzeczy opinję, choć nie w tak bezwzględnej formie, wypowiadają najlepsi dzisiejsi krytycy niemieccy. *G. L.*

W sprawie resursy rzemieślniczej.

—rt— Zadziwić może niejednego, że do sprawy tej, wielokrotnie przez nas poruszanej, wracamy w tej chwili; winni więc jesteśmy wytłómaczenie.

Otóż naszem zdaniem sprawa takiej wagi, jak resursa rzemieślnicza, powinna zawsze stać na porządku dziennym naszego dziennikarstwa, dopóki ostatecznie —co oby jaknajprędzej nastąpiło!—załatwioną nie zostanie.

Dla tego też uważamy się za uprawnionych do poruszenia jej ponownie, skoro w dziennikarstwie odzywać się obecnie zaczynają głosy w tej sprawie, a rzecz, jak zapewniają świadomi, na bliższą urzeczywistnienia wchodzi drogę; sądzimy, że przyłączenie naszych słów do wołania koleżeńskich organów i wogóle wystąpienie dziennikarstwa wpsólne przekona ogół, że projektu resursy dla rzemieślników zasypiać nie można.

Organami, które poruszają pomienioną kwestję są: *Kurjer Poranny* i *Kuryer Codzienny;* pierwszy przemawia ogólnie za utworzeniem resursy lub zakładu o jakiejkolwiek innej nazwie, gdzieby rzemieślnicy w towarzystwie swych rodzin znajdowali chwilę wypoczynku, tanią rozrywkę, pokarm umysłowy itd. itd., drugi żąda t. z. stowarzyszenia chrześcijańskiego dla rzemieślników.

Nie idzie tu o nazwę, ani o taką lub owaką formę zakładu; idzie o rzecz samą.

Otóż, jeszcze raz przypominając, że jaknajusilniej wielokrotnie domagaliśmy się resursy rzemieślniczej lub zakładu analogicznego i nawet, żeśmy ostatnio najpierwsi podali projekt jej opracowany w tej formie, w jakiej podobno ma ona nadzieję być urzeczywistnioną, t. j. z gruntem religijnym, chcemy jeszcze raz pokrótce wskazać korzyści, jakie wynikają dla naszej ludności rzemieślniczej z podobnego zakładu.

Przedewszystkiem resursa rzemieślnicza wprowadza do życia młodych, nieprzejętych jeszcze nałogami i knajpiarskiemi przyzwyczajeniami rzemieślników, żywioł familijny — i to jest właśnie podstawą i źródłem ożywczego na stosunki rzemieślnicze wpływu.

Towarzystwo kobiet uczciwych uszlachetnia młodzież, dodaje jej wiele delikatności w obcowaniu, wreszcie przyzwyczaja do życia rodzinnego, które w życiu dalszem staje się schronem od burz i zapewnia spokojne szczęście.

Oprócz zabaw, gier skromnych, tańca i t. d., resursa przedstawiać ma dość znaczny żywioł pierwiastku umysłowego.

Książki, pisma, illustracje, których rzemieślnik nie znajdzie w knajpie, gry umysłowe, dalej odczyty popularne lub lekcje prywatne, oto środki, przy pomocy których resursa będzie mogła oddziaływać na dość zaniedbaną stronę umysłową naszej młodzieży rzemieślniczej.

Dodamy do tego, że antagonizm pomiędzy młodzieżą męzką a żeńską na polu umysłowem będzie wielce pożytecznym: młodzież żeńska, jako bardziej

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 87.)

I posunęła się naprzód, jakby chcąc rzucić się na szyję pani.

Ale pan zabiegł jej drogę.

— Za pozwoleniem! — rzekł.—Z kim mamy przyjemność?...

Kobieta osłupiała.

— Jakto nie poznajecie mnie panie Janie?... Przecież ja jestem cioteczno-rodzona siostra Matyldy, Anna Stokowska...

Prawda! — dodała po chwili z uśmiechem — już piętnaście lat jakeśmy się nie widzieli... Od tego czasu zbiedniałam, zmizerowałam się w pracy, a pewnie i zestarzała.

— To Andzia, Jasiu! — rzekła pani.

Pan obejrzał Andzię od stóp do głów.

— Niechże pani spocznie... — odezwał się z bardzo wyraźnym tonem niezadowolenia i wskazał jej krzesło.

— Z największą chęcią! — odparła — ale pierwej muszę się przywitać... Meciu...

Pani bardzo zakłopotana wyciągnęła do niej lewą rękę.

— Chora jestem... Oto krzesło...

— A to twoja córeczka, ta śliczna dziewczynka?... Uściskajże mnie dziecino, ja twoja ciotka...

Na Anielce miłe wrażenie zrobiła gadatliwa kobiecina. Wstała z krzesełka i podbiegła z uśmiechem, aby ją ucałować.

— Anielciu!... ukłoń się pani — rzekł surowo ojciec, zatrzymując ją w połowie drogi.

Anielka dygnęła, patrząc zdziwiona to na ojca, to na ciotkę, na której ruchliwej twarzy zarysowało się pomięszanie i zmartwienie.

— Widzę ja—rzekła ciotka—żem zrobiła państwu kłopot. Ale Bóg świadek, że nie z mojej winy. Przyjechałam do miasteczka dowiedziawszy się, że księdzu dziekanowi gospodyni umarła. Ja o tem tylko marzę, od czasu jak straciłam majątek, żeby choć na stare lata nie ślipiać nad igłą. U jakiego poczciwego księdza (a dziekan podobno jest bardzo uczciwy) miałabym i wygody i powietrze świeże i pracę lekką. Kiedy usłyszałam, że jest miejsce (ale może ja państwa nudzę?..) wyprzedałam się z maszyny, z żelazka do prasowania i przyjechałam...

Już w ganku na probostwie wydałam ostatni grosz żydowi, który mnie przywiózł. Pytam służącej: „jest ksiądz dziekan?“ ona mówi: „jest“ i pokazuje na siwego staruszka. Ja go cmok w rękę: „dobrodzieju! — mówię—weź mnie za gospodynię! Ja pochodzę z porządnej rodziny, pracować będę, nadużycia nie zrobię.“ „Ach! moja imość — mówi ksiądz dziekan — wziąłbym cię, bo mi wyglądasz na dobrą kobietę. Ale nie mogę, bom już tydzień temu dał słowo kapłańskie jednej tu klucznicy, która upadła mi do nóg i mówiła, że jeżeli nie przyjmę jej, to zginie z głodu“...

— Kiwalska! nasza klucznica—szepnęła pani.

— Łotr baba!.. — mruknął dziedzic.

Oczy ciotki zajaśniały radością.

— A moi braterstwo kochani — zawołała — jeżeli klucznica od was odchodzi, to ja zostanę na jej miejscu. Będę wam służyła wiernie, nie jak krewna, ale jak pies, byle kąt i łyżkę strawy zapracować... Bo pocóż ja do miasta wrócę nieszczęśliwa?.. Ani ja mieszkania, ani maszyny, ani żelazka, no, słowem nic...

I złożyła ręce błagalnie patrząc na dziedzica, który odparł cierpko:

— Klucznicy już trzymać nie będziemy, prosta baba nam wystarczy...

— A jaż nie jestem baba?—spytała ciotka.—O cóż wam chodzi?... Mogę zamiatać, łóżka słać, świniom jeść dawać.

— Wierzę w to wszystko, ale ja także mam kogo innego na myśli — przerwał dziedzic. Powiedział to tak stanowczym tonem i w taki sposób zaczesał ręką brodę, że ciotka nie śmiała już nalegać.

— Ha! wola Boska—rzekła. — Zróbcież mi przynajmniej tę łaskę i odstawcie mnie do miasta, a także oddajcie gospodarzowi, który mnie przywiózł— dwadzieścia groszy, bo już nic nie mam...

Pan skrzywił się, dał pieniądze służącemu i obiecał, że ją dziś na noc odeszle.

— Obiad na stole! — zameldował służący.

— Powiedz guwernantce — rzekł pan.

— Mówiłem już, ale ona chce jeść u siebie.

— Prosimy do stołu — rzekł dziedzic zwracając się do ciotki.

— Nie będę państwu robiła subiekcji—odparła nieśmiało — jeżeli więc pozwolicie, to zjem obiad z guwernantką, bo zdaje mi się że panna Walentyna jest tutaj, a ją znam...

— Jak pani woli...

— Grzegorzu! —zwrócił się do służącego — zaprowadzisz panią do pokoju guwernantki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

fantazją i nieraz zamiłowaniem wiedzy obdarzona, pociągnęłaby za sobą drugą płeć.

Wreszcie ważną może to być dla celów praktycznych rzeczą, a mianowicie dla nawiązania matrymonjalnych węzłów; obecnie młodzież płci obojga z trudnością może się ze sobą poznawać.

Widzimy więc, jak pożyteczną i ważną dla ogółu rzemieślniczego będzie nowa resursa.

Dodać trzeba, że urzeczywistnienie jej jest dość, a nawet bardzo bliskiem.

Mianowicie ksiądz Ch. podał do władzy prośbę o pozwolenie na otwarcie takiego zakładu, t. j. stowarzyszenia rzemieślników—i myśl ta ma wszelkie szanse powodzenia.

Naszem też jest życzeniem, aby rzecz jaknajprędzej urzeczywistnioną została.

Wierzymy w to.

OPERA.

—B— Masini wystąpił wczoraj z chrypką w „Cyruliku Sewilskim“.

I dobrze zrobił.

Jeszcze jeden dzień, a chrypka Masiniego mogła przybrać znaczenie europejskiego zawikłania.

Upatrywano w niej pewien związek z porażką Beaconsfielda — domyślano się, że do tej *laryngity* tenora włoskiego Bismarck niezawodnie rękę przyłożył; publiczność rozpowiadała sobie po cichu wieść o jakiejś tajemniczej piękności, która aż z Portugalji przyjechała do nas w misji mniej więcej politycznej; pan Lago głośno twierdził, że długa choroba śpiewaka jest sprawą stronnictwa polskiego, zainteresowanego w skompromitowaniu Włoch; krewkie znalezienie się Francji w osobie p. Bouhy utrudniło też niemało pozycję Masiniego, wreszcie wyzyskany żywioł słowiański, który nie miał dość taktu żeby utrzymać incognito, przyczynił się wielce do pogorszenia coraz bardziej wytężonych stosunków.

Trzeba było żeby Masini zaśpiewał — Europa tego wymagała.

Więc zaśpiewał— i wszystko dobrze się skończyło.

Publiczność potrzebowała widać, żeby jej „Cyrulik“ potwierdził to co doktorowie wyrzekli, bo rozeszła się tak zadowolona z chrypki Masiniego, jak gdyby znakomity śpiewak najświetniej partję swoją odśpiewał.

Nie trzeba się temu dziwić...

Publiczność nasza jest nietylko dobroduszną, nietylko powoduje się miękkiem sercem, klaszcząc dziś pannie Saggini, którą wczoraj wysykała—ale miewa też poważniejsze sympatje i pragnęłaby znaleźć w zamian za swoje szczere uniesienia przynajmniej dobrą wiarę.

Otóż publiczność dotknięta była do żywego dziwnym jakimś zbiegiem okoliczności, które tak się przedstawiały, jakby z niej rozmyślnie przez kilka tygodni żartowano; zadrażniło ją przedstawienie „Don Juana“, dowodzące wyraźnego lekceważenia i z Mozarta i słuchaczów; rozgniewała ją choć na krótko śmiałość Saggini-Zrażewskiej, a raczej zuchwalstwo impresarja, który odważył się taką śpiewaczkę na scenę wyprowadzić, a dopełniła miary wiadomość o tajemnym wyjeździe Masiniego, który mógł przecie wyraźnie powiedzieć: mam chrypkę—nie moja w tem wina—darujcie ale więcej śpiewać nie będę.

Takiej publiczności, pełnej dobrych chęci i gotowej na wszystko dla tych, których lubi, należało się coś innego, jak wymknięcie się chyłkiem z Warszawy.

Spostrzegł to na szczęście Masini, może trochę późno, bo ogłoszenia „stwierdzone świadectwami lekarskiemi“ obwieściły już wszem wobec i każdemu zosobna o chorobie tenora; ale lepiej późno niżnigdy.

Występując w „Cyruliku“ Masini zdawał się mówić: „usłyszycie mię dziś, usłyszycie mię może za parę dni w „Hugonotach“—będę śpiewał gorzej, ale przekonacie się, że mam chrypkę, że byłem chory, że wam za wasze gorące przyjęcie nie odpłacam kaprysami i udaniem niegodnem szanującego się artysty“.

I dla tego chrypka Masiniego miała wczoraj wielkie powodzenie.

Zaświadczyła ona odrazu, że artysta był chorym i że jest na drodze wyzdrowienia, godząc publiczność jednocześnie z przeszłością i zaspakajając ją na przyszłość.

Dodajmy, że i teraźniejszość nie była wcale do odrzucenia.

Masini oszczędzał się, to rzecz bardzo prosta, gdzie mógł tam śpiewał półgłosem, ale w tem połowicznem wykonaniu partji Almaviwy jeszcze były takie prześliczne chwile, jak serenada, jak końcowy duet pierwszego aktu, i mnóstwo drobnych szczegółów, niepotrzebujących rozwinięcia całego zasobu wokalnego.

Panna Hermanówna śpiewała Rozynę lepiej niż w roku zeszłym; nie pozbyła się jednak jeszcze maniery, przesady, rozwlekania tonu i wszystkiego co muzyce Rossiniego odejmuje właściwy jej charakter.

Więcej prostoty, więcej szczerości, więcej w atakowaniu nut stanowczości, a i głos z natury dźwięczny i sympatyczny lepiej się wyda.

Pan Aleni traktował Figara dokładnie, ale bez temperamentu.

Pan Pinto jako Don Basilio grzeszył często przesadą.

ODPOWIEDŹ.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne przytoczony przez nas ustęp z listu korespondenta paryskiego *Niwy*.

W ustępie tym korespondent, napadając na stowarzyszenie międzynarodowe literackie, przytacza niewłaściwy kalambur wypowiedziany o Kraszewskim na posiedzeniu tego stowarzyszenia i dodaje, że *zgromadzenie* przyjęło ten kalambur z *homerycznym śmiechem*.

Zażądawszy wyjaśnień od komitetu stowarzyszenia, otrzymałem urzędowy dokument, podpisany przez dwóch prezesów, a zaprzeczający twierdzeniu korespondenta i w dosłownym przekładzie drukowałem go w *Kurjerze*.

Obecnie korespondent ów (p. Waliszewski) przesyła do *Niwy* list aż z Madrytu.

Twierdzi on, że ponieważ w tej kwestji ktoś obwinionym być musi o nieprawdę, nie może się zgodzić na to, ażeby tym kimś (?) był autor Listu z nad Sekwany.

Powtarza dalej, iż ażeby odjąć mi chęć protestowania przeciwko autentyczności przywiedzionego przez niego faktu ostrzega mnie, iż sprawozdanie swoje opiera na świadectwie własnego mojego przedstawiciela *w kongresie* (?) i członka komitetu tegoż *„kongresu“* (?).

Powtarza przeto, iż z prawdziwym żalem widzi się zmuszonym do oświadczenia, „iż w chwili gdy p. Szymanowski podawał do druku odezwę zarzucającą mi (korespondentowi) *fałsz i powtórzenie z trzeciej ręki niestosownego dowcipu sfabrykowanego prawdopodobnie na kawiarnianej stacji*, w tej chwili p. Szymanowski miał w ręku list swojego przedstawiciela w *kongresie* (?) i członka komitetu tegoż *kongresu;* list, którego kopja, *ręką samego autora listu sporządzona*, znajduje się w mojem mieszkaniu w Paryżu, przy ulicy *de l'Université* nr 22 i *może być także pokazaną na każde wezwanie*, a w którym to liście zagadnięty przez p. Szymanowskiego przedstawiciel jego przyznaje otwarcie, *iż to co napisałem o kongresie* było rzetelnem powtórzeniem jego opowieści“.

Tyle słów p. Waliszewskiego.

Ażeby tym, którzy pragną być dobrze objaśnionymi w tej kwestji oszczędzić drogi do Madrytu, dla otrzymania stamtąd upoważnienia do zwiedzenia mieszkania p. Waliszewskiego przy ulicy *de l'Université* w Paryżu, oświadczam jawnie, że od zastępcy mojego w Paryżu otrzymałem nie jeden ale trzy listy.

Pierwszy datowany z d. 24 lutego b. r. przybył, jak zwykle to się dzieje z korespondencjami paryskiemi, w trzy dni do Warszawy, a więc nazajutrz po wydrukowaniu już odezwy komitetu, która ukazała się w 45 numerze *Kurjera* z d. 26 lutego r. b.

Stało się tak dlatego, że nie odnosiłem się wcale do mojego zastępcy, jak twierdzi p. Waliszewski, ale do samego komitetu, a zastępca mój, człowiek ze wszech miar godzien szacunku i znany dobrze na polu literackiem tak w polskiem jak i we francuskiem piśmiennictwie, dowiedziawszy się o całej tej sprawie od sekretarza komitetu, pośpieszył z listem wyjaśniającym.

Powtarzamy dosłownie ustęp dotyczący się tej sprawy:

„Winienem pewne wyjaśnienie jasne i kategoryczne i udzielam je panu.

Kalambur *„il crache ce qu'il faut“* był rzeczywiście powiedziany z początku czy też przy końcu posiedzenia przez jakiegoś niedorzecznego żartownisia, ale nikt z komitetu go nie słyszał, bo rzęsiste oklaski pokryły ten głos, i dlatego to *protestacja nadesłana do pańskiego pisma jest najzupełniej dokładną*.

Muszę teraz panu donieść w jaki sposób stałem się mimowolnym i mimowiednym powodem tej smutnej sprawy.

Dnia 7 stycznia wracaliśmy z Montmorency z pogrzebu nieodżałowanego Bronisława Zaleskiego.

Byłem zawsze jednym z jego najlepszych przyjaciół i siedziałem w kącie wagonu smutny i milczący.

Inne miejsca były zajęte przez księcia C*, p. G*, naszego kolegę Ch* i p. Waliszewskiego.

Nie wiem już skąd się wzięła rozmowa o naszej chwale narodowej, Kraszewskiem; czy ja, czy też p. Ch. zrobił wzmiankę o darze 500 franków, przesłanym przez niego stowarzyszeniu międzynarodowemu.

Nie umiałbym tego panu powiedzieć, w każdym jednak razie, to ja (a przyjmuję odpowiedzialność za moje słowa nieroztropne) podniosłem ów niedorzeczny kalambur, wypowiedziany z tego powodu.

Przyznaję, że kalambur ów ubódł zrazu moje uczucie rodzinne, ale następnie zaśmiałem się z niego i w tym też duchu wspomniałem o nim.

Chciej pan uwzględnić, iż miałem prawo uważać się w kółku poufnem i ścieśnionem (było nas pięć do sześciu osób), iż obecni tam byli przedstawicielami najzaszczytniejszej sfery naszego polskiego towarzystwa, że nie mogłem nawet przypuszczać, iż się znajdzie jeden z pomiędzy nich, który zechce się posłużyć mojemi słowami ażeby zrobić z nich użytek tak nieprzyjemny dla pana i dla całego stowarzyszenia i nareszcie dla Kraszewskiego, gdyby ten ostatni nie znajdował się o wiele wyżej nad wszystkie tego rodzaju drobnostki, że mowy mojej nie zwracałem bynajmniej do p. Waliszewskiego, którego nie mam prawie zaszczytu znać, że wreszcie rozgłos, jaki on temu drobnemu wypadkowi nadał, jest dla mnie bardzo przykry...“

Dalej następują już tylko zwierzenia czysto prywatnej doniosłości.

W drugim liście pan W. pisze:

„Byłem dzisiaj rano u p. Waliszewskiego.

P. Waliszewski tłómaczy się tem, *że nie wiedział że ja byłem pańskim przedstawicielem* (w korespondencji twierdzi przeciwnie) i że w jego myśli nie o mnie, ale o panu Ch. była mowa.

Na uwagę moją, że słowa nasze były wypowiedziane w *ciasnem kółku znajomych*, odpowiedział, iż uważał wagon jako *miejsce publiczne* (?), że żałuje mocno iż mnie osobiście w tę sprawę rzucił i że gotów dla mnie wszystko uczynić co w jego jest możności, ale że żądanie pańskie publicznego zaprzeczenia tworzy mu nader trudne położenie...“

A oto trzeci list:

„Będąc pierwszy raz u p. Waliszewskiego, przeczytałem mu list pisany do pana (pierwszy), zgodził się ze mną, *że wszystko co zawiera jest wypowiedzeniem prawdy* i prosił mnie o zostawienie mu kopji.

Sądzę, że niema w tem nic szkodliwego, jednakowoż, mając zamiar na jakiś czas do Nicei wyjechać, napisałem do p. Waliszewskiego wymawiając sobie, *że w żadnym razie bez mojej wiedzy i mego zezwolenia listu tego bądź całkowicie bądź w ustępach ogłaszać nie powinien...*

Bardzo byłbym rad, aby ta cała sprawa zakończyła się, choć nie mam tej nadziei; nie uwierzy pan ile sobie wymawiam, żem coś o tem wszystkiem przebąknął i jak mi to przykro.

Z drugiej strony zimno na rzeczy spoglądając, trzeba przyznać, że to prawdziwa drobnostka, bo jakiem panu pisał, *nic a nic o niełaskawych sądach o towarzystwie, o wyciąganiu pieniędzy itd., w moich ustach ani w myśli nie było“...*

Przeczytawszy to wszystko łatwo się czytelnicy domyślą, dlaczego, pomimo upoważnienia mojego zastępcy w komitecie, nie drukowałem tych listów po ich otrzymaniu.

Starczyło urzędowe zaprzeczenie podpisane przez dwóch prezesów stowarzyszenia, a nie chciałem nadawać dalej tej sprawie niepotrzebnego rozgłosu, który z pewnością nie wyszedłby ani na moją ani na stowarzyszenia niekorzyść.

Ktokolwiek uczestniczył w jakiembądź zgromadzeniu literackiem, temu dobrze wiadomo, że podczas najpoważniejszych mów i dyskusyj ten i ów odezwie się nieraz do siedzącego przy sobie z jakim dowcipkiem, który przechodzi tak jak był wypowiedziany, a ani na tok sprawy ani na nastrój zgromadzenia bynajmniej nie wpływa.

Jestto nawet prawie nieodłączne od zgromadzeń tego rodzaju.

Zastępca mój powtórzył ów pseudo dowcip jak to po tysiąc razy zdarza się w poufnem kółku, w wagonie, nie przypuszczając, iż ktoś posłyszawszy go, zrobi z niego użytek tak niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy.

Boć kalambur nie był nawet dosłyszany na posiedzeniu, a tem mniej nie było homerycznego śmiechu, tylko oklaski i podziękowanie dla Kraszewskiego, które to podziękowanie zostało mu następnie urzędownie przesłane, jako prezesowi honorowemu zgromadzenia.

Zwracam również uwagę p. Waliszewskiego, że zupełnie co innego jest *kongres* a co innego *stowarzyszenie literackie*.

Kongresy miewają miejsce co rok we wszystkich z kolei stolicach europejskich (odbył się już kongres w Paryżu i w Londynie, w bieżącym roku ma się odbyć w Lizbonie, w przyszłym podobno w Wiedniu) i otrzymują na nie zaproszenia wszyscy rozgłośniejsi literaci i uczeni całego świata, stowarzyszenie zaś literackie istnieje ciągle, a komitet jego odbywa perjodycznie swoje posiedzenia—w Paryżu.

O jednem właśnie z tych posiedzeń p. Waliszewski pisał, sądząc że pisze o kongresie, co już samo dowodzi dokładność wartości informacyj, jakie do *Niwy* przesyła.

Listy mojego zastępcy (w oryginale) przesłałem redakcji *Niwy*, dla naocznego przekonania jej o rze-

czywistym toku sprawy i porównania dat; sądzę się wszakże w obowiązku dodać, że po otrzymaniu tych listów, zawiadomiłem redaktora *Niwy* o ich treści i że wówczas wspólnie z nim zgodziliśmy się nie dawać tej sprawie dalszego rozgłosu.

Wacław Szymanowski.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie podają pogłoski o zamierzonej podobno zasadniczej reformie władz policyjnych i miejscowych: ile w tem prawdy—nie wiemy.

= Z gazet petersburskich dowiadujemy się, że mają być wypracowane wkrótce nowe przepisy względem żeglugi po rzekach statków towarowych, zatrzymywania się ich w przystaniach, przechodzenia przez szluzy, mosty itd.

= Nawał czynności zmusił p. oberpolicmajstra do powiększenia biur swych. Zarząd osobną kancelarją oddzielony został od obowiązków pomocnika zarządzającego biurami. Pierwszy z tych urzędów objął p. Benzeman.

= Przystanek „Gołąb“ między stacjami Nowo-Aleksandrją a Iwangrodem, na kolei nadwiślańskiej, otwarty został w tych dniach dla powszechnego użytku.

= Wczoraj odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa akcyjnego fabryk bawełnianych „Zawiercie“. Posiedzenie zagaił Tomasz hr. Zamoyski, przewodniczący w zarządzie. Z przemówienia jego dowiedzieliśmy się, że od czasu przejścia fabryk w Zawierciu na własność towarzystwa akcyjnego kapitał ich w budowlach i maszynach wzrósł w dwójnasób i obecnie wynosi w zabudowaniach rs. 515,017 kop. 17, w maszynach zaś rs. 1,786,696 kop. 72. Towarzystwo posiada znaczną rezerwę, która wynosi już 170,000 rs. Z końcem roku 1879 było w fabryce w ruchu wrzecion 51,016, warsztatów tkackich zaś 908. Wyrobiono tam 8,830,412¼ arszynów towaru, nie licząc towarów niewykończonych. Następnie poruszoną została kwestja nowej fabryki bawełnianej, założonej obok zakładu akcyjnego w Zawierciu i przeszła pod zatwierdzenie zebrania umowa względem dostarczania przez ów zakład fabryce akcyjnej materjału do drukowania. Wreszcie nastąpiły wybory, na których na dyrektora i zastępcę dyrektora powołano wychodzących z kadencji pp. Bernarda i Adolfa Ginbersga, oraz utrzymano dotychczasowy skład komisji rewizyjnej.

= P. Wacław Wernicki zawiadamia okólnikiem, że otworzył w Warszawie pod własną firmą dom handlowy dla komisowej sprzedaży cukru; firmę pana W. podpisywać będzie *per procura* szwagier jego p. Karol Lilpop.

= Na skutek własnego żądania kupca 2-ej gildy Kamila Sierzputowskiego, utrzymującego skład materjałów aptecznych w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 15, sąd handlowy tutejszy wyrokiem swym z dnia 5 (17) bieżącego miesiąca ogłosił jego upadłość, mianując sędzią komisarzem członka sądu Berlińskiego, kuratorami zaś adwokata przysięgłego I. Kwiatkowskiego i wierzyciela Ludwika Blutsztejna.

= Wyrok w sprawie znacznej upadłości kupca W. jutro wydany zostanie; spodziewaną jest w tych dniach publikacja kilku innych wyroków upadłościowych.

= Ze sprawozdania ambulatorjum bezpłatnego przy szpitalu starozakonnych dowiadujemy się, że porady udzielali tam pp. Chwat, Dobrzański, Z. Kramsztyk, Cymerman, Frejdensohn, Rotwand, Kohn, Rosenthal i Goldzobel. W ciągu roku zgłosiło się do ambulatorjum po poradę lekarską 7,926 (więcej niż w roku poprzednim o 3,239). Wydatki uczyniły rs. 506 kop. 18; remanet na r. b. pozostał w sumie rs. 1,251 kop. 33½.

= Z Paryża donoszą o zawartem tam małżeństwie pana Aleksandra Orsetti'ego, właściciela dóbr w Królestwie Polskiem, z panną Różą Kronenbergówną, córką ś. p. Lepolda i żyjącej małżonki jego jego pani Róży z Leów.

= Piękny pałac Pusłowskich „Królikarnja“, w roku zeszłym zniszczony przez pożar, jest obecnie z gruntu restaurowany pod kierunkiem p. Józefa Hussa, zdolnego budowniczego; rokuje to odbudowę tego uroczego *tusculum* według prawideł smaku i estetyki.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru rozmaitości odbyła się jeneralna próba z jednoaktowego dramatu „Ostatnia próba“, ktory wystawiony będzie dnia jutrzejszego.

* Dziś w teatrze wielkim dany będzie koncert na rzecz ochrony mikołajewskiej.

* Z Krakowa otrzymujemy wiadomość o powodzeniu, jakiego doznał tam bawiący na gościnnych występach p. Władysław Szymanowski.

Artysta przyjęty został przez publiczność jaknajsympatyczniej, a krytyka darzy go pochwałami.

P. Szymanowski grał w sobotę i we wtorek w „Walce kobiet“.

* Wczorajsze przedstawienie szkoły dramatycznej składało się z dramatu J. Korzeniowskiego: „Pani Kasztelanowej“, z komedji Władysława hr. Koziebrodzkiego: „Pokusa“ i ucieszna krotochwilki Jasińskiego: „Jedna chwila“.

Trudną rolę pani kasztelanowej odegrała po raz pierwszy panna Pankiewiczówna, rozwijając w niej zasób siły i nadając właściwy koloryt godności i powagi.

Panna Zielezińska, pp. Kotowski i Łaski ze zrozumieniem wykonali swoje zadania w tym wzruszającym dramaciku.

„Pokusa“ Koziebrodzkiego nadaje się bardzo właściwie do ćwiczenia elewów w swobodzie ruchów i w nadaniu prostoty potocznej dykcji.

To też grający w niej uczniowie zapewne niemało skorzystali z tej sztuki.

Na pochlebne wyróżnienie zasługuje debiutujący po raz pierwszy p. Rożański, który rolę służącego odegrał z pewnym komizmem.

„Jedna chwila“, jak zwykle, rozbawiła szczerze publiczność.

* Zamówione i pozostałe do sprzedaży bilety na koncert pani Marceliny Sembrich-Kochańskiej, mający się odbyć we wtorek dnia 27 b. m., będą od dnia jutrzejszego od godziny 11 rano do 4-tej po południu do nabycia w gmachu ratusza, przy wejściu do sali.

Nieodebrane do soboty do południa bilety licznie zgłaszającym się sprzedane zostaną.

† W dniu wczorajszym zmarł nagle szanowany powszechnie jako sumienny urzędnik i zdolny prawnik Adam **Umieniecki.**

Śmierć nastąpiła o godzinie dziewiątej wieczorem skutkiem anewryzmu serca w chwili, gdy ś. p. U. powracał dorożką do domu na ulicę Widok.

Po przybyciu na miejsce, w dorożce znaleziono już trupa...

S. p. Adam ostatnio zajmował stanowisko dyrektora wydziału prawnego Banku polskiego.

Poprzednio był sędzią apelacyjnym i prezesem trybunału handlowego.

Zmarły pisał wiele w przedmiotach prawnych, a stałem jego współpracownictwem cieszyła się *Gazeta Sądowa*.

Artykuły prawne pióra ś. p. Umienieckiego umieszczał i nasz *Kurjer*.

= Wystawa tkacka.

Jak już wspominaliśmy, w salach pałacu Brühlowskiego energicznie są prowadzone roboty około urządzenia wystawy.

Zajętych zostanie na wystawę 11 obszernych sal, w których staną ozdobne stoły i witryny.

Fabryki: akcyjna w Zawierciu, p. Kindlera w Pabjanicach i żyrardowska zajmą na swe wyroby oddzielne pokoje.

Własne ozdobne witryny posiadać będą fabryki pp. J. Heinzela, Silbersteina, Lud. Majera i Karola Szajblera z Łodzi.

P. Szajbler zaprodukuje swe wyroby w witrynie, w której mieściły się one na wystawie paryskiej.

Muzeum też z okoliczności wystawy zakupiło kilkanaście nowych szaf.

Deklaracje napływają szybko; jest ich obecnie już sto.

Wreszcie nadmienić trzeba, że z powodu mnóstwa zajęć i robót przygotowawczych wystawa odroczoną zostanie jeszcze o dni kilka.

Otwarcie jej nastąpi stanowczo dnia 4 maja, we wtorek.

= *Art. nad.* Szanowny redaktorze!

Za pośrednictwem pisma pańskiego pragnąłbym poruszyć kwestję niejakiej wagi.

Wszystkie dzieła, wychodzące w języku polskim, bywają wydawane dla taniości, a zatem, by szerokiemu kołu społeczeństwa naszego przystępne były, na zwyczajnym t. z. drukowym papierze.

Ponieważ papier ten jest wyrabiany na maszynach, a zatem suszony gwałtownym sposobem za pomocą pary, to do pewnego stopnia zawsze jest przepalony.

Ztąd jego kruchość, która go zupełnie czyni niezdolnym stawiania jakiegokolwiek oporu wpływom czasu i choć najmniejszej wilgoci.

W lat sto dziś tłoczone książki rozsypią się w proch.

Pominąwszy inne względy, jest to wielka szkoda dla wszystkich bibljotek, tak należących do społeczeństwa, jakoteż dla prywatnych, których właściciele cenne swe zbiory dalszym przekazują pokoleniom.

Podziwiamy dawne polskie wydawnictwa, które choć wieki już przetrwały, wszystkie dzisiejsze z pewnością dwakroć a może i dłużej jeszcze przetrwają.

Dlaczego? dla tego, że są tłoczone na *czerpanym* (odręcznym) *papierze*.

Myśl więc moja taka, żeby wszystkie wydania a przynajmniej dzieła treści poważniejszej, w kilkunastu lub kilkudziesięciu egzemplarzach tłoczone były na czerpanym papierze.

Wszystkie bibljoteki, a jest ich u nas, chwała Bogu, przecież znowu nie tak mało, z chęcią więcej zapłacą, by zyskać piękny i trwały egzemplarz.

Niech wydawcy mającej wyjść *Encyklopedji pedagogicznej* zrobią początek, dla pewności, rozpisując zawczasu prenumeratę na wydanie na papierze czerpanym.

Co do samego papieru nie potrzebujemy uciekać się do zagranicy.

Papiernia w Jeziornie bardzo piękny wyrabia papier odręczny, na obstalunek, nawet w ciemniejszych, dla oka odpowiedniejszych (kolorach) barwach.

W końcu ośmielam się dodać, że w poruszonej kwestji występuję jako specjalista, będąc sam właścicielem papierni.

Z uszanowaniem

Konstanty Moes.

= Trawniki.

Trawniki na skwerze przed Bankiem polskim na nowo są przekopywane i obsiewane nasionami trawy.

Jakoś skwer ten nie daje się nigdy na dobre uporządkować... co naprawi lato, zima i roztopy popsują.

Przyczyną jest straszne błoto, szczególniej na wiosnę w czasie roztopów na głównej ścieżce, po której tysiące osób codziennie przechodzi a przejść nie mogąc, zbacza na trawniki i takowe tratuje.

Trawa wydeptana, ubita stopami, więcej nie odrasta—powtarza się więc corocznie przekopywanie i obsiew.

Czy niema sposobu, żby zapobiedz temu na przyszłość?

Jest bezwątpienia.

Należy trawniki zabezpieczyć przez ich ogrodzenie, a ścieżkę główną wyłożyć sztucznym kamieniem, jak to zrobiono częściowo na niektórych ulicach w Saskim ogrodzie.

Lecz warunkiem jest także, ażeby podczas trwającego błota przejście to było zamiatane i o ile można czysto utrzymywane.

W takim razie ocaleją trawniki.

Inaczej nic pomoże ani żwir, ani żużel, którym ścieżkę wspomnianą wysypano w tym roku.

= Amerykańskie patenty.

Pewien „wynalazca“ w Ameryce niedawno wziął patent na ciężarek, który uwiązany krowie do ogona, ma zapobiegać, ażeby podczas dojenia nie machała ogonem.

Inny znowu skonstruował przyrząd przeciwko chrapaniu!..

Jestto rurka, którą się wkłada śpiącemu w usta, a na końcu tej rurki umieszczona jest trąbka tuż przy uchu śpiącego.

Kiedy więc używający tego prawdziwie humanitarnego przyrządu zacznie chrapać, trąbka gra mu w uchu, śpiący musi się obudzić i tym sposobem odzwyczaja się od chrapania!...

Jeszcze inny nareszcie przyjaciel ludzkości postanowił zapobiegać zamarzaniu rzek za pomocą rur podwodnych, ogrzewanych machiną parową!...

= Orangutang wirtuozem!

Niedawno w Monachium orangutang dawał koncert na skrzypcach i grał z wielkiem uczuciem — „Karnawał wenecki“.

Podziwom nie było granic.

Na nieszczęście jeden z bliżej siedzących widzów nie dowierzał.

Począł więc ciągnąć koncertanta za ogon.

Ogon się urwał...

Przekonano się tedy, że przedsiębiorca przebrał za orangutanga własnego ojca i pod postacią małpy obwoził go, zbierając grube pieniądze...

= Nasi służący.

Służący płakał w czasie choroby swego pana.

Gdy spostrzegł to jeden z przyjaciół chorego, spytał go się:

— Czy tak kochasz swojego pana, że płaczesz za nim?

Służący odrzekł na to głośno:

— O, to nie dlatego... Ja płaczę, bo przy panu jest Marysia, która nie miała jeszcze ospy, dostanie jej i umrze... a wtedy z naszego pobrania się nic nie będzie...

= W miasteczku.

— A, byłam wczoraj na przedstawieniu. Cuda, cuda—powiadam panu! Grali najpierw dramat a na zakończenie — pantominę...

— Tak?... chociaż ja, proszę pani, nie słyszałem nigdy ani słowa dowcipnego w pantominie.

* Pożar.

Dzisiaj, około godziny wpół do ósmej rano, przy uli-

cy Ogrodowej w domu pod nr. 6, wybuchnął gwałtowny pożar.

Płomienie ukazały się w lewej oficynie, zajmowanej na warsztat stolarski p. Kapelmana.

Ogień przerzucił się następnie na komórki i przyległą oficynę w sąsiedniej posesji nr 8.

Oficyna ta mieściła warsztat bednarski p. Wagnera, i zakład pilnikarski p. Ozińskiego.

Do ognia przybyły cztery warszawskie oddziały straży.

Działała także sikawka parowa.

Dzięki energicznemu ratunkowi, pożar został wkrótce opanowany.

Oficyny w obudwu posesjach po części spłonęły, po części zostały rozebrane.

Przy gaszeniu pożaru podoficer oddziału mirowskiego, Hilary Usażewski, został przygnieciony przez obalający się komin.

Ma on złamaną nogę, dwa zęby wybite i jest niebezpiecznie zraniony w czoło.

Odesłano go na kurację do szpitala św. Ducha.

— Wypadki.

* Wyrobnica, Ludwika M., w kłótni z Antonim L., zadała mu ciężką, głęboką i niebezpieczną ranę tępem żelaznem narzędziem.

Rannego odesłano do szpitala ujazdowskiego.

Napastnicę przytrzymano.

* Stado baranów, zostawione bez nadzoru w podwórzu domu nr 6, przy ulicy Siennej, pobodło rogami córkę utrzymującego szynk, Dawida R., Dwojrę, lat 4 liczącą.

Biedne dziecię mocno jest poranione.

* Powożący omnibusem nr 41, Samuel K., najechał na przechodzącego 9-letniego chłopca, Jankla M. i skaleczył go mocno w lewą nogę.

* Robert Z., przez nieostrożność, przewrócił w własnem mieszkaniu lampę naftową zapaloną.

Od lampy rozlanej zapaliły się rozmaite przedmioty w pokoju.

Ogień ugaszono bez pomocy straży.

Straty nieznaczne.

* W piwnicy domu nr 20, przy ulicy Senatorskiej, z niewiadomej przyczyny zapaliły się papiery, rogóżki i t. p.

Ogień natychmiast ugaszono.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Z. S. rs. 1 na ozdobę figury Pana Jezusa w kościele św. Jana; Z. S. rs. 2 kop. 50 na osady rolne; Prochnicka rs. 3; E. N. z Europy, gub. wileńskiej, kop. 50, P. z ulicy Chłodnej rs. 1 dla szlązaków; ogrodnik Kołakowski kop. 90; nieznajomy rs. 1 dla sandomierzan.

— Komitet kwest wielkotygodniowych, w powołaniu się do odezwy swej ogłoszonej w nr 83 *Kurjera Warszawskiego*, prosi oddzielne instytucje, które do tej pory nie nadesłały na ręce prezydującego r. s. Byszewskiego, Mazowiecka nr 11, wiadomość o uzbieranych kwotach na ich wyłączną własność, w czasie kwesty wielkanocnej, iżby raczyły o ile można najśpieszniej je nadesłać; ogólne sprawozdanie, które ogłoszone winno być drukiem, dla braku danych nie może być publikowane.

≌ W dniu 18-tym b. m. pobłogosławionym został przez Jks. Romualda Batogowskiego w kościele parafjalnym w Postoliskach, w pow. radzymińskim, związek małżeński między panną **Stanisławą Koskowską** córką Adolfiny z Zembrzyckich i Wincentego Koskowskich właścicieli dóbr Chrzęsne, a p. **Juljanem Maszyńskim** artystą-malarzem —8882—

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Jana Nepomucena **Konopki,** urzędnika b. komisji sprawiedliwości, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, we czwartek, dnia 22 kwietnia, na które to pozostała w ciężkim smutku matka, siostry i szwagrowie zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —8830—

† W dniu 23 b. m., w piątek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Wojciecha **Bobińskiego,** budowniczego Banku polskiego, oraz za duszę ś. p. ojca jego Wojciecha, b. obywatela m. Warszawy, na które zaprasza się uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —8818—

† W nadchodzący piątek, dnia 23 kwietnia, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wojciecha **Chobrzyńskiego,** b. posła na sejm, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —8844—

† Ś. p. Adam **Umieniecki,** dyrektor wydziału prawnego w Banku polskim, po krótkiej chorobie, w dniu 20 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 56. W głębokim smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo żałobne, w dniu 23 b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —8939—

† Ś. p. Jan **Pietraszek,** inżenier, były dyrektor b. żeglugi parowej, w wieku lat 52, po dłuższej słabości, w dniu 20 kwietnia r. b. zakończył doczesne życie. Pozostała w smutku familja zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie **10 i pół** zrana, w dniu 22 b. m., we czwartek, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu. —8922—

† Pozostała wdowa z synem po ś. p. Józefie **Kreutzer** składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim przyjaciołom, znajomym i kolegom, którzy raczyli dnia 18 b. m. oddać ostatnią przysługę zmarłemu, przez odprowadzenie zwłok jego na wieczny spoczynek. *Józefa Kreutzer.* —8804—

† Ś. p. Jan Damazy **Rykowski,** emeryt, były urzędnik sądu poprawczego w Pułtusku, przeżywszy lat 68, dnia 20 kwietnia przeniósł się do wieczności. Pozostała wdowa wraz z dziećmi zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, w dniu 22 kwietnia r. b., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —8950—

† Ś. p. Bronisław **Drzewiecki,** syn Eustachego i Aleksandry z Kiełczewskich, po długiej i ciężkiej słabości zmarł dnia 20 kwietnia, przeżywszy lat 17. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych nastąpi we czwartek, dnia 22 kwietnia, o godzinie **2-ej** po południu, na które stroskana matka zaprasza familję i znajomych. —8947—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 19-go kwietnia.—*Figaro* donosi, iż pewna liczba ojców rodzin, których dzieci są wychowywane przez jezuitów, zamierza nabyć zakłady jezuickie i takowemi na mocy ustawy z roku 1867 zarządzać.

× **Paryż** 19-go kwietnia.—W Limoges odbyły się wczoraj wybory na miejsce w senacie opróżnione po zmarłym Peyrament; powołano republikanina Ninard.

× **Paryż** 19-go kwietnia. — Zmarł tu Marjan Escudier, dobrze znany w świecie politycznym i w dziennikarstwie paryskiem.

× **Paryż** 19-go kwietnia. — Zmarły tu filantrop Maison przekazał dobroczynności publicznej sumę 330,180 franków dla biednych miasta Paryża.

× **Paryż** 19-go kwietnia. — Na granicy belgijskiej odbył się pojedynek pomiędzy wice-admirałem Grassetem i kapitanem marynarki Lagougint.

× **Paryż** 19-go kwietnja. — Arcybiskup Besançonu jako też biskupi Perigueux, Troyes, Puy i Orleanu przesłali również protesta przeciw dekretom marcowym.

× **Lille** 19-go kwietnia.—Bibljotekarz tutejszej bibljoteki złożony został z urzędu za udział w manifestacji urządzonej na korzyść jezuitów.

× **Bruksella** 19-go kwietnia. — W końcu r. b. przeprowadzony być ma powszechny spis ludności. Równocześnie zebrane zostaną dane dotyczące stanu rolniczego i przemysłowego. W tym celu żądany jest od ministerjum spraw wewnętrznych kredyt w sumie 900,000 franków.

× **Berlin** 19-go kwietnia.—Cesarzowa niemiecka uda się w dniu 10 maja do Baden-Baden na kurację serwatkową; ztamtąd pojedzie do Koblenzu.

× **Wiedeń** 19-go kwietnia. — Zmarł tu M. L. Harzel, dziennikarz, współpracownik tutejszych i zagranicznych dzienników.

× **Wiedeń** 19-go kwietnia.—Odsłonięcie pomnika Beethovena nastąpi w dniu 1-ym maja; cesarz Franciszek Józef przyrzekł osobiście uczestniczyć w tej uroczystości.

× **Tryjest** 19-go kwietnia.—Z prowincyj Belluno i Udine wyemigrowało do Slawonji 65 włoskich rodzin, razem 486 osób; osiądą one jako koloniści w Lipiku i Torany w obwodzie Pakracu.

× **Kraków** 19-go kwietnia.— Z powodu wyborów do tutejszej izby handlowej, mających się odbyć w dniu 28 b. m., prowadzona jest silna agitacja wyborcza. Przemysłowcy odbyli wczoraj zgromadzenie wyborcze. Stan kupiecki utworzył komitet wyborczy.

× **Lwów** 19-go kwietnia.—Odbyto tu próby ze światłem elektrycznem systemu inżeniera lwowskiego p. Rychnowskiego. Próba wypadła doskonale. Nowy gmach sejmowy oświetlony będzie tym sposobem.

× **Toruń** 19-go kwietnia. — Tyfus plamisty znacznie zelżał.

× **Filipopol** 19-go kwietnia. — Budżet na rok 1880—81 oblicza dochody na 73,738,896 piastrów, a wydatki na 72,865,346 piastrów.

× **Konstantynopol** 19-go kwietnia.— W Armenji głód daje się ciągle silnie uczuwać. Wiele ludzi umarło z braku pożywienia. Porta wyseła zapomogi.

× **Petersburg** 19-go kwietnia. — *Bereg* donosi, iż sztab jeneralny wypracowuje historję ostatniej wojny.

× **Petersburg** 19-go kwietnia.—*Gołosowi* donoszą z Odesy, iż komisja w sprawie liwerantów armji Gregera i Horwitza przyszła do przekonania, iż nie korona dłużna jest towarzystwu 32 miljonów, lecz towarzystwo winno zwrócić koronie 11 miljonów.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj odbyć się miało ostatnie prawdopodobnie posiedzenie gabinetu Beaconsfielda, a za tydzień najdalej zbierze się już nowo wybrany parlament i nowo zamianowane ministerjum, z Gladstonem—o ile przypuścić można, na czele.

Ze statystyki wyborów parlamentarnych musimy już dzisiaj podać nieco dokładniejsze cyfry. I tak, z wyjątkiem pięciu niedokonanych wyborów ostateczny rezultat przedstawia się w następujący sposób: liberaliści zajmą w izbie gmin 349 miejsc, konserwatyści 235, homerulerzy 63. Sześć mandatów unieważniono po stwierdzeniu przekupstwa głosów.

Anglia wybrała 204 konserwatywnych i 283 liberalnych posłów; Szkocja 6 konserwatystów i 51 liberalistów, Irlandja zaś 25 konserwatystów, 15 liberalnych i 63 homerulerów.

W Anglii zostaną dwa, w Irlandji trzy wybory powtórzone, ponieważ w Anglii wybrano Gladstona i Hartingtona podwójnie, w Irlandji zaś Parnella trzy razy dla większego tryumfu obdarzono mandatem poselskim.

Jak się spodziewać należało konserwatyści wzięli górę w okręgach wyborczych z posiadłości wiejskich; bardzo wielu kandydatów liberalnych przeszło bardzo małą większością głosów. Zdarzały się nawet wypadki, że jeden głos przeważał, chociaż różnice dochodziły też do 50, co i tak nie wiele. Konserwatyści opamiętali się już po porażce i zaczynają teraz przemyśliwać nad wyzyskaniem wewnętrznych niesnasek i rozdwojeń w obozie przeciwników.

Jakkolwiekbądź ugrupują się stronnictwa w parlamencie przyszły rząd nie będzie mógł w kwestjach wewnętrznej i zewnętrznej polityki liczyć na jednakową większość.

Times stara się uspokoić opinję publiczną Europy, co do ewentualnych zmian polityki angielskiej i programatu rządowego whigów. Zapewnia on, iż djabeł nie taki straszny, jak go malują i że Gladstone, czy ktokolwiek z jego wspólników nie wprowadza w życie wszystkich zasad głoszonych zbyt namiętnie i zbyt gorąco w frazesach agitacyjnych przed kampanją wyborczą. Wielkich i daleko idących zmian w polityce obawiać się nie należy. *Qui vivra verra.*

Wspominaliśmy wczoraj o wypadku, obciążającym niepotrzebnie pokojowe i przyjazne stosunki Austrji z Włochami, a to mianowicie o wydaleniu przez władze policyjne z Tryestu posła włoskiego Cavallottiego. Prasa południowa, nieprzyjazna Austrji, skorzystała ze sposobności, aby wlać znowu trochę żółci i obrzucić Austrję gradem zarzutów i pocisków, tym razem trochę usprawiedliwionych. W stosunkach urzędowych między Wiedniem a Rzymem pozornie nic się niby nie zmieniło. *Popolo Romano,* organ gabinetu włoskiego, przyznaje nawet słuszność policji tryestyńskiej.

Radca dworu i prefekt policji Pichler wezwał był Cavallottiego do swego biura i prosił go ze względu na spokojność publiczną, aby miasto opuścił. Zagroził nawet cofnięciem sztuki z repertuaru a nawet ewentualnie zamknięciem teatru miejskiego, gdyby p. Cavalotti opierał się.

Cavalotti zrezygnował z prawa rekursu i wyjechał pomimo bankietu, urządzonego na jego przyjęcie, upraszając tylko o doręczenie sobie aktu wydalenia. W akcie tym wyrok policji motywowano nieprzyjaznemi wycieczkami Cavallottiego w dziennikarstwie włoskiem przeciw Austrji, z których to powodów zabroniono mu raz na zawsze przyjazdu do tego miasta. Surowość zadaleko posunięta w państwie konstytucyjnem i liberalnem. Że komuś podobało się krytykować politykę austryjacką, albo jej plany i dążenia, na drodze publicystycznej, to jeszcze niedostateczny powód do zamykania mu granicy i odmawiania gościnności. Gorliwość pana radcy posuniętą została zadaleko i w sferach wyższych wcale na uznanie zasłużyć nie mogła; najlepszym tego dowodem cofnięcie zakazu przez samego ministra spraw zewnętrznych.

Chciano uniknąć demonstracji, tymczasem wywołano ją właśnie takiem postepowaniem. Tłum ludu zebrał się na dworcu kolei żelaznej, aby pożegnać wydalonego; w „Teatro comunale“ przy podniesieniu kurtyny publiczność przez kilka minut dawała oklaski, a kiedy reżyser wyszedł na scenę i oświadczył, że autor z powodu nagłego wyjazdu jest nieobecnym, zaczęto sykać głośno z niezadowoleniem; nikogo wszelako nie aresztowano, jak to doniosły fałszywie niektóre telegramy.

Pomimo ratyfikacji traktatu, zawartego między Portą a Czarnogórą przez posłów zagranicznych w Konstantynopolu, kwestja sama nie została jeszcze załatwioną. W dniu 1-ym maja komisja rozgraniczająca ma wytknąć nową granicę, poczem w osobnej konwencji mocarstwa traktatowe sprostują artykuł 28-my traktatu berlińskiego. Mimo to wszystko nie jest dotychczas pewnem, czy w pokojowy sposób da się do skutku doprowadzić samo odstąpienie terytorjum albańskiego.

Czarnogórcy są zadowoleni z ustępstw Porty, ale obawiają się i słusznie zbrojnego protestu ze strony ligi albańskiej. Komitet wykonawczy tej ligi przeniósł swoją siedzibę z Pryzrendu do Djakowy. Jussuf-beg i Ali-pasza wystosowali w imieniu ligi pismo do Mukhtara, w którem oświadczyli, że ponieważ Porta ustępstwami dla czarnogórców wykazała swoją słabość i niedołęztwo obronienia własnego kraju, albańczycy sami podejmują się tego obowiązku i walczyć będą o swoją niepodległość.

Wysłano też natychmiast konnych kurjerów do plemion z wezwaniem, aby szykowały zbrojnych.

W Pryzrendzie, Ipeku i Rosolii przyszło do starcia między wojskiem tureckiem a ludnością albańską.

Grecy nabierają znowuż animuszu i chcą rozpocząć

de noviter układy z Portą, mając nadzieję uzyskania podobnego, co czarnogórcy rezultatu. Czy im się to uda, zwłaszcza teraz po ustąpieniu głównego ich protektora w gabinecie angielskim, to kwestja wielce wątpliwa.

Sesje parlamentu rumuńskiego zamknięte zostana w dniu jutrzejszym, poczem ma być przedsięwziętem od dawna projektowane uzupełnienie gabinetu.

Krążyły pogłoski, że minister spraw zewnętrznych Boerescu, poróżniwszy się z p. Bratiano, zamierza podać się do dymisji.

W Afghanistanie nie wiedzie się anglikom; los prześladuje konserwatystów w ich polityce azjatyckiej.

Ani po dobremu, ani po złemu nie mogą sobie dać rady z plemionami afghańskiemi. Jenerał Roberts wezwał do Kabulu przewódców plemion w celu wyboru nowego regenta i zrobił fiasco. Nikt z poważniejszych przewódców nie stawił się.

Utarczki z ghilzajani ponawiają się ciągle i jak się zdaje ponawiać się będą, jeżeli anglicy nie znajdą środka załatwienia trudnej i drażliwej sprawy, którą lord Beaconsfield chciał rozciąć, a którą Gladstone zechce zapewne rozplątać.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 20-go. — *Biuro Reutera* donosi: Z Shanghai via San Francisco pod d. 20 b. m.: Komisja mianowana dla sprawy Czong-howa, złożona z książąt i wysokich dostojników zaproponowała, aby Czong-how pozostał w więzieniu do jesieni i dopiero wtedy stracony został. Książę Kung i Lihung-czang byli przyjaźnie usposobieni dla Czong-howa, jednak przeciwko zdaniu ich walczą inne wpływowe u dworu osoby. Opinja publiczna potępia traktat o Kuldżę i w ogóle panuje usposobienie wojownicze. Między krajowcami rozpowszechnioną jest niestwierdzona dotychczas pogłoska, że Czung-how odebrał sobie życie. Książę Kung podał się do dymisji. Z Teheranu pod d. 20: 2000 piechoty i 700 kawalerji wysłano w celu wzmocnienia wojsk stojących nad granicą perską.

Paryż 20-go.—Dziś rozpoczęły się posiedzenia izb. Izba deputowanych wyznaczyła czwartek na interpelację Godelli z dnia 19 marca w sprawie Algieru. Na posiedzeniu senatu odczytano pismo, w którem Martel z powodu nadwątlonego zdrowia składa godność prezesa senatu. Senat jednogłośnie nie przyjął dymisji.

Wiedeń 20-go.— Rząd stara się wszelkiemi sposobami skrócić dyskusje nad budżetem. Udało się hr. Taaffe skłonić prawicę do możliwie najśpieszniejszego załatwienia się z budżetem, skutkiem czego z liczby 160 zapowiedzianych mówców prawie $^2/_3$ wykreślić się kazało. W izbie panów dyskusje nad budżetem również krótko trwać będą. Wiernokonstytucyjni członkowie izby panów chcą zrzec się jeneralnej dyskusji i przenieść punkt ciężkości na debaty specjalne przy tytule „fundusz dyspozycyjny“, jeżeli tylko pozycja ta przedstawioną zostanie w izbie panów. Hr. Taaffe zaś stara się, aby nad pozycją tą w izbie wyższej nie obradowano. Gabinet chwycił się tych środków, bo jest zdecydowany wręczyć swoją dymisję po ukończeniu dyskusji nad budżetem.

Scutari 20-go — Według wiadomości z Djakovy, liga postanowiła zdobyć napowrót ustąpione Serbii okręgi albańskie, ponieważ rząd serbski wypędza arnautów z ich rodzinnych siedlisk. Komendant ligi w Novi-Bazarze otrzymał rozkaz utrzymania porządku w paszaliku i unikania wszelkiej prowakacji wojsk austryjackich.

SZARADA.

Pierwsze zwrotne, *drugie* zwrotne, a wprost wzięte *trzecie*,
Każde będzie literą;—*cały* był na świecie
Znakomitym uczonym, jego mądre słowa
Dla zasad życia ludów, potomność przechowa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Barykady*).

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Ciebie tylko jedną znałem
I kochać cię będę stale,
A lubo cię nie dostałem,
Będę pamiętał wytrwale.
Rozum wprawdzie mi powiada, że się ze mnie śmiano...
...Och! okrutnie wytknąć komu przeszłość zapomnianą.
—8812—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 20 kwietnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	152 — 163
	średnia	120 — 145
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	109 — 114
	ordynaryjne	104 — —
Jęczmień:	wyborowy	104 — 107
	średni	95 — 101
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 105
	średni	92 — 98
	ordynaryjny	— — —
Groch:		107 — 125
„ gorszy		90 — 105
Gryka:		88 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	120 — 140
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 21 kwietnia.
Hurt. skład wiadro rs. $7.19\frac{1}{2}$, garniec 2.34

— Dziś rano ciepła st. 16 w południe ciepła st. 18.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 1

TEATR WIELKI.

Dziś: Przedstawienie na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich. Złożone z koncertu orkiestr wojskowych, wyjątków z oper włoskich, oraz baletu.

Jutro: **Hugonoci.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Sąd honorowy.**

Jutro: **Ostatnia próba (1-szy raz).—Kodycyl. — Niewiniątko.—Iskierka.**

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 21-go kwietnia 1880 roku

Weksle	**Dopełnione tranzakcje.**	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.40.25—$17\frac{1}{2}$	140.40	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	$9.51,50\frac{1}{2}$	9.52	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	113.70,40,	113.85	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.85	120.15	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	płac.
Obligi skarbowe rs. 100 ...	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	99.—	—.—
„ „ „ „ małe	98.75 70	98.50	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.60	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.2	—.—
„ „ „ „ III.	91.30	91.45	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II..	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	85.80	—.—
„ „ małe.	—.—	85.70	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90.75 85	91.—	—.—
II „ „ rs.100	90.75 85	91.—	—.—
III „ „ rs.100	90.75 85	91.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żąda:	płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	274.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	300.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	155.—	—.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	745.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	305.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	695.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	55.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $132\frac{2}{9}$ nowych $165\frac{1}{3}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $27\frac{2}{9}$ m. Łodzi $237\frac{1}{2}$ listów likwidacyjnych $155\frac{1}{2}$ obligów skarbowych $22\frac{1}{5}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $136\frac{1}{10}$ drugiej emisji $52\frac{4}{5}$
Monety: Polimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 21 kwietnia 1880 r.

Glaser Jakób, kupiec z Königsbergu; Ignatiew Timofiej, ob. z Wiednia; Borkowa Elżbieta, żona asesora koleg. z Łomży; Haering Franciszek, inżynier z Petersburga; Bork Aleksandra, żona doktora z Niż.-Nowgorodu; Siecheń Tadeusz, ob. z Paryża; Gołowaczew Teresa, żona porucznika z Petersburga; Dezard Marja, ob. z Petersburga; Jaques Julian, ob. z Wiednia.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie — Niecała, dom hr Krasińskiego. 116—0—22669—

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja** co **Wtorek** i **Piątek.** к—8829—2—0

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewiczowskiej.

Jutro w Czwartek dnia 22 Kwietnia 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Benefis pani Meinau.

Gräfin Lea,

komedja w 5 aktach, p. Lindau.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

к—8921—1—1

Duża prassa balansowa

i druga mniejsza, z powodu braku miejsca są do sprzedania po cenie umiarkowanej w fabryce „**L. Münchheimer,**" przy ulicy Bielańskiej Nr 6. 3—3 —7830к—

Garnitur mebli nowy, oraz **elegancka garderoba damska, jest do sprzedania,** za cenę umiarkowaną, w domu Nr 2 za Żelazną Bramą, na placyku przy ogrodzie Saskim, na 1-em piętrze, w podwórzu, stróż wskaże. 1—3— 8965 —к

Do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur Mebli

mahoniowych, krytych brokatelą, stół, szafa i fortepian.—Krzywe-Koło Nr 6, 2-gie piętro. ᴅ1 —3—8884—



Garnitur Mebli

orzechowych, mat, petersburskich, o 4-ch fotelach, po wyjeździe właściciela pozostawiono do sprzedania za bezcen. — Niecała Nr 12, mieszkania Nr 22. ᴅ1—3—8759—

Do sprzedania

OMNIBUS

t. j. Kareta z galeryjką na rzeczy, **w bardzo dobrym stanie,** za nizką cenę.—Wiadomość w hotelu Litewskim w zakładzie karet. ᴅ1—3—8810—

Za 90 rubli



Fortepian

krótki, o 6-ciu oktawach; Szafa mahoniowa za 50 rs.; Łóżko jesionowe za 7 rs.—Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41. ᴅ1—3—8819—

Bardzo tanio!

Okrycia wiosenne i letnie, nowe i używane; **Kapelusze** słomiane czarne, **Szal** francuzki, w guście tureckim, **Loki** blond, **Suknia** ślubna i kretonowa. — Ogrodowa Nr 23, mieszkania 26, od 12 do 8-ej. к—8886—1—2

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 22, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

KRAWATY

najnowsze i **Szpilki do krawatów,** w znacznym wyborze, nadeszły do Magazynu

M. WIERZBOWSKIEJ,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2. к—6223—0—0



Papugi Afrykańskie (Separapeil), **Słowiki, Psy** dońskie, **Dogi,** czarne **Pudle, Buldogi** i inne rasowe pieski, są tanio z powodu wyjazdu do sprzedania.—Hotel Kowieński Nr 10, obok starej poczty. к1—1—8970 **Franciszek Asche.**

Do sprzedania

2 Kostjumy kretonowe

zupełnie nieużywane, po 11 rubli sztuka.—Ulica Bednarska Nr 25, w oficynie, 2-gie piętro Nr 29. ᴅ1—3—8806—

Do sprzedania za rs. 50

Maszyna

do szycia Singiera, w dobrym stanie, mało używana. — Ulica Browarna Nr 26, mieszkania Nr 2. ᴅ1—3—8813—

Dwie Maszyny

ręczne, zupełnie nowe, systemu **Singera,** są do sprzedania nizej kosztu. — Orla Nr 7, na parterze, z bramy na prawo. ᴅ1—2—8843—

Ważne dla amatorów!

Teleskop ziemski i astronomiczny, słynnej fabr. Gilberta, z 3-a ziemskiemi i jedną astronomiczną odmianą.

Ognisko Objektywy 150 mil., średnica 75.

Pozostawiono **w komis do sprzedania,** za nadzwyczaj nizką cenę.—Wiadomość w **Zakładzie J. Pik,** ulic Miodowa. 1—3— 8872 —к



Pianino BERLIŃSKIE



Hartmana, czarne ozdobne, z całym blatem metalowym, oraz **Fortepian** o 7 oktawach, Lipski, czarny, ze szprejcami, z silnym tonem, za nizką cenę do sprzedania.—Ulica Chłodna Nr 37, w 2-giem podwórzu, od 12 do 2 i wieczór od 7-mej. ᴅ—8874— 1—6

Dentysta B. Gutzmann,

Podwale Nr 22.

Zęby najlepsze amerykańskie wstawia po rs. 2; Plombowanie i oczyszczanie zębów po rs. 1. Przyjmuje od 9-tej zrana do 6 po południu. Porada dla biednych bezpłatnie, od 8-mej do 9-tej zrana. к1—6—8786—

Potrzeba około

30 Sążni Drzewa

sosnowego, suchego.—Wiadomość pod Nrem 1540 (42), przy ulicy Chmielnej, mieszk. Nr 4. ᴅ—8860— 1—1

Do sprzedania

piękna kara KLACZ,

lat 5, rosła, zdatna pod wierzch lub zaprzęgi i Ogier kary średniej miary. Widzieć je można w każdym czasie, w hotelu Polskiem, wiadomość w kantorze najmu karet. ᴅ1—2—8775—

RS. 7,000

lub częściowo **2,000 i 5,000,** są do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie.—Wiadomość: Karmelicka Nr 16, u Właściciela domu, od godz. 8-mej do 10-tej zrana i od 3-ciej do 6-tej po południu. к1—2—8909—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Nr 10/65, w Rynku Starego-Miasta

Piekarnia,

od lat 40 przeszło egzystująca, ze składem na pieczywo, spichrzem na mąkę, stajnią i wozownią, oraz mieszkanie złożone z dwóch pokoi i kuchni, na dole, za cenę Rs. 600 rocznie.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. к1—3—8838—

MAJĄTEK ZIEMSKI,

włók kilkanaście, nad samą Wisłą, kilka wiorst od Warszawy, z prześlicznym widokiem, z inwentarzem i lasem, zaraz do sprzedania. — Wiadomość Kanonja Nr 8, 1-sze piętro. к—8821—1—3

WILLA

murowana, dom drewniany dla czeladzi, zabudowania gospodarskie, ogród ozdobowy i owocowy (1,500 drzew), okolica leśna, od od stacji kolei 3 wiorsty, od miasteczka powiatowego 2 wiorsty. Cena 9,000 rs. — Wiadomość u Zawiadowcy stacji Nowo-mińsk, kolej **Terespolska.** ᴅ1—3—8771—

Ważne dla panów Cukierników!

WAFLE,

Karlsbadzkie okrągłe 100 sztuk **rs. 2.**
Wiedeńskie 100 sztuk rs. 1.
Angielskie do lodów 100 sztuk 75 kop., bardzo poszukiwane z powodu swej dobroci i ceny przystępnej.—Zamówienia z Warszawy i z prowincji przyjmuje Cukiernia J. Borowskiego, dawniej Kadecz, ulica róg Senatorskiej i Podwala. ᴅ—8702—2—3

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane.

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

Skład Zapałek, Nr 7 Trębacka.

к—6377—11—12

Jest do sprzedania dziedziczny całkowity

PLAC

zawierający w sobie 53,153 łok. kw., lub podzielony na 11 części; znajduje się przy kolei obwodowej, w cyrkule 8, pod Nr 3,071.—Wiadomość przy ulicy Karolkowej, idąc od Wolskich rogatek na lewo, pod Nr 2/3119. ᴅ1—3—8833—

Letnie Mieszkania

we wsi **Mrozy,** w kolonji Nr 16, są jeszcze do najęcia na sezon letni r. b. dwa lokale elegancko i wygodnie urządzone, wśród ogrodu, jeden z meblami, drugi bez mebli, składający się każdy z 2-ch pokoi, kuchni, spiżarni, werendy, wspólnego przedpokoju, ganku, piwnicy i drwalni. Lokale te mogą być i łącznie najęte.—Wiadomość na miejscu. к1—3—8777—

Do sprzedania zaraz

SKLEP

galanteryjny i materjałów piśmiennych, na korzystnych warunkach. Może być odstąpiony bez towarów z urządzeniem. Sklep dawniej Zdrowskiego, ulica Bielańska Nr 2, dom p. Bruna. ᴅ1—3—8772—

Dwa Konie

cztero-letnie **rasowe,** ze wsi przysłane, są do sprzedania w Fabryce Machin i Odlewów K. Rudzki i S-ka. Fabryczna Nr 3001a.—Bliższa wiadomość każdego czasu na miejscu. ᴅ—8728—2—3

Dwa Magle,

w dobrym stanie, do sprzedania, mogą być nabyte pojedyńczo. — Marszałkowska Nr 69. ᴅ2—3—8366—

Do sprzedania



Garnitur Mebli

orzechowych, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, urzędowej roboty, oraz szeslong skórą kryty i biurko męzkie, za nizką cenę.—Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. ᴅ2—3—8665—

Suma 900 rs.,

dobrze hypotecznie na domu murowanym w Warszawie zabezpieczona, jest do odstąpienia bezzwłocznie, z zapewnieniem 10% rocznie z góry.—Bliższa wiadomość u adwokata Stanisława Kwapińskiego, Nowo-Senatorska Nr 6, w godzinach kancelaryjnych. ᴅ2—2—8740—

Potrzebną jest

Suma od 1,500 do 2,000 rs.

na umiarkowany procent, lub też otrzyma Pokój duży, widny, suchy, z usługą, z osobnem wejściem, oraz całodzienne życie, przy małżeństwie bezdzietnem. Panowie Emeryci mają pierwszeństwo. — Bliższa wiadomość w kiosku przy Koperniku. ᴅ—8737—2—3

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

ᴅ—1977—34—0

Bufety i Szafy

sklepowe, oraz Kominek do sprzedania u Silberbauma, Tłomackie Nr 9. ᴅ2—6—8333—

Szafa orzechowa

rozbierana, pół do bielizny i szafy mahoniowe rozbierane, oraz szafki do bielizny orzechowe, są do sprzedania u Stolarza przy ulicy Elektoralnej pod Nr 21. ᴅ2—2—8318—

Okrycia Damskie

na obecną porę, w wielkim wyborze, w MAGAZYNIE

J. MATUSZEWSKI,

Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski. к5137—17—20

Do sprzedania w Fabryce Kapeluszy M. K. przy ulicy Piwnej Nr 112,

Tokarnia

z przyborami, oraz **SKRZYPCE** doskonale ograne. ᴅ—8206—3—3

SERY:

Śmietankowe Szczebarkowskie, po **20 kop.** funt, w cegiełkach do 4-ch funtów. **Litewskie,** na sposób Hollenderski, po **30 kop.** funt, w kręgach do 4-ch funtów. Sprzedaje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. ᴅ3—6—8080—

Pracownia Kwiatów

ulica Leszno Nr 49 w bramie na lewo, poleca się wyborem KWIATÓW na obecną porę. ᴅ2—3—8373—

Obiady prywatne

po 10 rs. miesięcznie, płacić można częściowo.—Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. ᴅ2—3—8324—

Jest do sprzedania za 35 rubli

Palto aksamitne

i różna garderoba damska, za przystępną cenę. — Krakowskie-Przedmieście Nr 49, 2-gie piętro, oficyna. ᴅ3—3—8025—

Do sprzedania

Dwie Walizy

podróżne. — Chmielna Nr 29, stróż wskaże. Tamże **Suknia** wełniana w dobrym stanie. ᴅ3—3—8044—

Bardzo tanio!

Jest do sprzedania 10 obrazów (Akwarello) w ramach. Widzieć można w pracowni art. malarza W. Sięczyłło, Nowy-Świat Nr 27, 1-sze piętro. ᴅ4—6—7900—

POWOZIK

na jednego lub parę koni, tylko pół roku używany, do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 44, w kantorze. ᴅ3—3—8288—

Maneż parokonny

z zupełnem urządzeniem, bardzo mało używany, do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 44 w kantorze. ᴅ3—3—8287—

Do sprzedania



Powóz

mały, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, oraz koczo z fordeklami i faetony, w fabryce powozów Wacława Kossak, róg Elektoralnej i Orlej Nr 8. ᴅ3—3—8223—

Są do sprzedania

Wozy okute.

gotowe i parę faetonów wykończonych i kilkanaście niewykończonych, z powodu zwinięcia fabryki i jest do sprzedania cały zakład kowalski. — Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 27, u Właść. domu. 5—6 —7710—ᴅ

Są do sprzedania z wolnej ręki

Majątki Ziemskie

w ziemi Łęczyckiej położone, w powiecie Kolskim, na krzyżowych szosach, o 4 mile od **Ostrów,** Stacji Kolei Żel. War.-Bydgoskiej i dwie mile od rzeki spławnej Warta pod Kołem, przeważnie w glebie pszennej, w wysokiej kulturze, z inwentarzem żywym i martwym, z wysiewem ozimym w płodozmianie 900 morgów; z dwiema Gorzelniami, Wiatrakami, z dwoma dużemi dworami i pięknemi rozległemi Ogrodami, oraz budynkami przeważnie murowanemi i blachą krytemi. Majątki te składają się z 5-ciu folwarków objęte 3-ma hypotecznemi książkami, z których najmniejszy folwark posiada włók 12, z osobną hypoteką, a wszystkie razem zawierają **włók 116** i ½, bez włościan. — Reflektanci raczą się zgłaszać do W-go Marczewskiego Adwokata **Miodowa Nr 6,** lub do W-go F. Dębskiego, Adwokata, Długa Nr 9. ᴅ—8878— 1—4

Garnitur Mebli

za rs. 90, do sprzedania, dla braku miejsca. Wiadomość u mechanika, Elektoralna Nr 17. ᴅ—7785— 4—4

Bez pośrednictwa osób trzecich.

Tuż za rogatką Jerozolimską, razem lub częściowo, kilkadziesiąt tysięcy łokci placu i dom (1600 lit. w.—nowy 3) do sprzedania, wymiany na dom w Warszawie lub majątek ziemski. Wiadomość ulica Bracka Nr 11 — stróż wskaże. Zastać można od 10-tej do 3 po południu codziennie. 5—6 —7589к—

Operatorka Odcisków!

operuje odciski najboleśniejsze i zastarzałe bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

к—7414—5—6 **K. BIELIŃSKA.**

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5,

przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowuje ścisłą dyskrecję.

к—3960—24—30

Potrzebny jest zaraz

RZĄDCA

do majątku ziemskiego, z kaucją od trzech do czterech tysięcy rubli. Kandydaci zgłosić się zechcą na ulicę Pańska Nr domu 22, mieszkania Nr 5, drugie piętro od frontu, od 3 do 5 po południu. к—8123—3—3

Bardzo ważne dla uczącej się młodzieży.

Modele lokomotywek parowych z ruchomemi cylindrami, działające za podpaleniem lampki spirytusowej od rs. 4 kop. 50. **Modele lokomobilek** parowych od rs. 1 kop. 80, wyrabia i posiada **M. Grodzieński** Mechanik.

Warszawa, ulica Podwal Nr 12, mieszk. 13.

к—8303—3—3

Magazyn Paryzki

Królewska Nr 25.

Po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w wielki wybór Kapeluszy własnej roboty i paryzkich, z najlepszych domów, również Kostiumów i Okryć, odznaczających się smakiem i wytwornością ubrań.

к—7891—4—5

RAKI jako NOWALJĘ

w tej porze, poleca zakład gastronomiczny **pod «Rakiem»** na Pradze.—Zakład ten także zaopatrzony jest w rozmaite tegoczesne nowalje i przysmaki, które poleca Szanownej Publiczności.

Marta W.

к—8268—3—3

RESTAURACJA

Villa Marcellin

za rogatką Belwederską,

otwartą będzie d. 1 Maja r. b.

к—8370—3—3

40 Lat 40

EGZYSTUJĄCA

Fabryka Waty i Towarów łokciowych

R. KOECHER,

przeniesioną została

na Podwale Nr 7,

dom W. SS. Mrozowskich.

к—8277—4—20

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.

к—7183—13—30

Rodowity Szwajcar, poszukuje natychmiastowej lub o ile możności jaknajprędszej

Dzierżawy Pachtu,

od 50—100 krów, w dobrach, gdzieby się znajdowały odpowiednie piwnice do urządzenia fabryki Serów.

Inny, również **rodowity Szwajcar**, poszukuje miejsca w większych dobrach

jako fabrykant Sera,

za stałem wynagrodzeniem.—Oferty mogą być nadsyłane do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. S. Nr 20. к—5982—3—3

Potrzebną jest

Bona Francuzka

z dobremi świadectwami, do dwojga dzieci, na prowincję. — Wiadomość w ogrodzie Saskim u starszego ogrodnika. ᴅ1—1—8827—

NIEMKA

posiadająca rysunek i rożne roboty, mająca świadectwo z 4-ro-letniego obowiązku w jednym domu, poszukuje miejsca Bony. —Wiadomość: Niecała Nr 4, 3-cie piętro, na prawo.

ᴅ1—3—8887—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godziny 1-ej z południa. —22597—81—0

!Znów jak dawniej a najtaniej!

100 biletów wizytowych w ozdobnem pudełku **60 kop.**, papier listowy **z literami w 4-ch kolorach 75 kop.**, świeżo nadeszłe **Parasolki** poleca szanownej Publiczności R. Skórzewski, Marszałkowska 57.

Prawdziwie gustowne i niedrogie

KAPELUSZE!

Tamże Skład Rękawiczek.

к6—6—6591—

Fabryki Kwiatów

J. MĘKARSKIEJ,

nagrodzona medalem za odznaczenie w kolorowaniu kwiatów i

T. Watson,

egzestująca od lat szesnastu, przeniesione zostały do dodomu W-go Podgórskiego Nr 38, naprzeciw Saskiego Placu. к—7894—3—3



FORTEPIAN

fabryki Kralla i Seidlera, o pół siódmej oktawy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 160; kilka **Sukien** jedwabnych i wełnianych, **Rama** z gzymsem, jesionowa, do przegrodzenia dużego pokoju. — Wiadomość na ulicy Przejazd Nr 9 domu, mieszkania 4.

ᴅ—8809—2—3

Do sprzedania po byłej Fabryce Mączki kościanej (nawozowej),

Lokomobilka, 4 kotły,

Rozmaite żelastwa, Młynek i t. d.— Wiadomość n B. Doronicz, Gęsia Nr 18.

к—8694—2—3

Ważna Wiadomość

dla JW. i WW. Państwa, lubiących zamiejskie wycieczki. Z dniem 1-m Maja r. b. otworzoną będzie przez nowego restauratora

Restauracja w Wilanowie,

w lokalu urządzonym i umeblowanym z wszelkim komfortem; w której wydawane będą codziennie: obiady à la carte, śniadania, kolacje i wszelkiego rodzaju potrawy, na porcje, w każdym czasie, przyrządzane przez zdolnego kuchmistrza. Piwnica zaopatrzona w przedniejsze gatunki wina z handlu p. A. Boquet w Warszawie, porteru i piwa najznakomitszych firm tutejszych i zagranicznych, zadowolni najwyszukańsze gusta. Wszelkie obstalunki i zamówienia przyjmują się. Wszystko po umiarkowanych, stałych, drukowanych cenach, dla uniknienia nieporozumień ze służbą. Komunikacja z Warszawy ułatwiona przez stałe kursowanie omnibusów. к—7908—4—5

Ważna Wiadomość!

Po niepraktykowanie nizkich cenach:

wykonywam wszelkie **roboty malarskie,** jakoto: olejne, lakierowane, klejowe, malowanie i pisanie znaków, odnawianie sklepów, malowanie domów olejno, oraz **wyklejam pokoje** po kop. 11 od rolki, tak w Warszawie jak i na Prowincji, z czem polecam się Panom Obywatelom i Interesantom.

Z uszanowaniem **T. Gostyński i S-ka.**

Ulica Bednarska Nr 13 nowy.

ᴅ—8883—1—3

Korzystny interes dla WW. PP. Obywateli i dla utrzymujących Sklepy!

Podejmuję się wszelkiej roboty jako to: malowania pokoi, sklepów, znaków i w ogóle każdej roboty w zakres malarstwa wchodzącej, po cenie dotąd niepraktykowanej.—Ulica Leszno Nr 50. **Henryk Weibel.**

ᴅ—8839—1—3

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD FARB

HENRYKA JABŁOŃSKIEGO i S-ki,

Grzybowska Nr 15.

Poleca: **Oliwę** nicejską najlepszą.

Oliwę do palenia i maszynową.

Benzinę na balony i funty.

Mydła tualetowe, **Perfumy i Wodę kolońską.**

Farby do kwiatów.

Mydło, Krochmal, Farbki i glans do bielizny.

Smarowidło do osi i trybów.

Massy do zaprawy podłóg.

Farby malarskie, **Lakiery, Pokost i Terpentyna.**

Płyn na wygubienie moli, **Proszek** perski, oraz wiele innych artykułów do użytku technicznego i gospodarstwa domowego potrzebne. ᴅ—8895—1—3

Fabryka Kwiatów

Ewy Łapińskiej,

ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica,

Poleca Szan. Damom, wielki wybór Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu, ceny umiarkowane.—Tamże potrzebne Dziewczynki podręczne i do nauki. ᴅ—8871—1—12

Jest do sprzedania na przedmieściu Pradze pod Nrem 270, przy ulicy Sprzecznej, wprost nowo pobudowanej Straży Ogniowej,

Dom z Ogrodem

owocowym, i zabudowaniami gospodarskiemi, przestrzeni 7,408 łokci kwadr. zajmujący, w bliskości dróg żelazych: Petrsburskiej i Terespolkiej, w punkcie nader korzystnym dla przedsiębierców. — Bliższa wiadomość u Właścicielki domu. ᴅ—8863—1—3

W Fabryce Powozów przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 31, są do sprzedania

Faetony

nowe, Bryczka na resorach nowa i używane, Faetony i Wolanty używane, oraz Lando używane. ᴅ—8866—1—3

Fabryka Znaków

i wyrobów Malarskich, różnego rodzaju wykończa wszelkie w zakres wchodzące roboty malarskie, z całą akuratnością po umiarkowanej cenie z czem się poleca **Gustaw Schmidt,** ul. Grzybowska Nr 35. ᴅ-8862-1-3

Mieszkanie,

3 pokoje ze wszelkiemi wygodami, a kiedy potrzeba to i z meblami, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 6 Maja do 6 Lipca, po rs. 30 na miesiąc, tamże są rozmaite **meble** do sprzedania.—Żórawia Nr 27, mieszkania Nr 12. ᴅ—8820—1—2

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji

W NAŁĘCZOWIE

(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne),

ma być **otwarty w połowie Czerwca r. b.**—Zakład ten obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle; c) **Łazienki o 20 gabinetach** kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej, i d) **Zakład hydropatyczny** dla internów.—W tym roku w Nałęczowie będzie około **80 pokoi** mieszkalnych dla gości i będzie się udzielać kuracja: 1) **Wodą mineralną nałęczowską,** wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) **Wodami mineralnemi** naturalnemi i sztucznemi, oraz odpowiedniemi kąpielami, i 3) **Wodą zimną.** Konsultacje chorym udzielać będą D-rowie **Borysowicz** w chorobach ginekologicznych, **Chmielewski** w kuracji hydropatycznej i **Nowicki** (dyrektor zakładu) w chorobach wewnętrznych, potrzebujących wód mineralnych i kąpieli.—Bliższe informacje o dniu otwarcia, warunkach pobytu i t. d. można powziąść na miejscu, lub listownie, adresując korrespondencję prostą do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska),** rekomendowaną zaś, **do Lublina, T. Teleżyńskiemu.**

к—8603—1—18

Potrzebną jest zaraz

Panna służąca

z dobremi rekomendacjami.—Wiadomość: ulica Rymarska Nr 2, u Rządcy domu.

к1—2—8899—

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem 15,000 rs. do interesu fabryczno-handlowego, wyrobionego, dobrze procentującego i wielki zbyt w Cesarstwie mającego.— Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod liter. S. T. 21. к1—3—8802—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

mahoniowy, dla braku miejsca.—Wiadomość: Dzielna Nr 18, w domu Badań czyli Pawiak.

ᴅ1—3—8782—

KARETA

4-ro-osobowa, obszerna, lekka, zdatna na omnibus do kolei, w najlepszym stanie do sprzedania. — Królewska Nr 19.

ᴅ1—6—8787—

Do sprzedania

KARETA

3-osobawa. — Szpitalna Nr 5.

ᴅ1—6—8788—

Jest do sprzedania

PLAC

na Starej Pradze, łokci kw. 2967, po kop. 50.— Wiadomość: ulica Długa Nr 5 nowy, mieszkania Nr 12. ᴅ1—3—8778—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Kawiarnia,

w dobrym punkcie, za cenę przystępną.— Wiadomość w kiosku przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej. ᴅ1—3—8770—

!Lokal!

Trzy Pokoje frontowe i przedpokój, wraz z kuchnią, na 1-szem piętrze, zdatne na Kantor, Magazyn i t. p., na ulicy Senatorskiej, róg Bielańskiej Nr 16, do wynajęcia od 1-go Lipca, stróż wskaże. ᴅ—8878—1—3

Letnie Mieszkania

do wynajęcia, większe lub mniejsze, z meblami i fortepianem, w domu dawniej p. Piwnickiej, obecnie Dąbrowolskiej w Rudzie Guzowskiej, w sąsiedztwie parku.—Wiadomość tamże u Szwajcara na stacji Dr. Ż. W.-W.

ᴅ—8864—1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP,

obszerny z oknem wystawowem, przy ulicy Niecałej Nr 5.—Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu. ᴅ—8857—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę i na dogodnych warunkach, z komornem taniem i obszernem.—Ulica Leszno Nr 33.

ᴅ—8858—1—2

Nagrody rs. 10.

Onegdaj przechodząc Nowym-Światem od Chmielnej, na Świętokrzyzką, zgubiono **portmonetkę** zawierającą rs. 44, dwa rachunki ze sklepu, oraz karty wizytowe. — Uczciwy znalazca zechce ją odnieść za wyżej wymienioną nagrodą na ulicę Zielną Nr 12, mieszkania Nr 11. к—8925—1—1

Nagrody Rs. 100.

W dniu 20 b. m.. w okolicy ulicy Chłodnej i Wroniej, zgubiono **Pugilares,** w którym znajdowało się kuponami Rs. 7 kop. 50 i dwanaście sztuk sto-rublowej **Pożyczki Wschodniej** 3-ciej Emissji za Nr 71871, 71872, 71873, 71874, 71875, 71876, 71877, 71878, 50034, 50035, oraz różne weksle i kwity ważne tylko dla prawego właściciela.

Szlachetnemu znalazcy ofiaruje się Rs. 100 nagrody za odniesienie na ulicę Wronią pod Nr 26, mieszkania 4. к1—3—8908—

Nagrody rs. 3.

W niedzielę d. 18 Kwietnia zostawiono w dorożce, albo też zgubiono po drodze w przejeździe z ulicy Mazowieckiej, Szpitalną i Bracką do Ogrodu Botanicznego, **Szal czarny kaszmirowy.** — Uprasza się znalazcę, o zwrócenie takowego na ulicę Chłodną Nr 12, pierwsze piętro na lewo, za powyższą nagrodą. к—8620—3—3

W Niedzielę po obiedzie przy rogatce Belwederskiej zostawiono w dorożce

Wełnianą Chustkę

czerwoną.—Łaskawy znalazca zechce takową oddać do składu aptecznego na Nowym-Świecie Nr 51, za wynagrodzeniem.

к—8758—2—2

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Априля 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 88. Środa. Dnia 9 (21) kwietnia 1880 roku.

Siły wojenne Chin.

-l- Grożące obecnie starcie pomiędzy Rosją a Chinami, które zresztą dyplomacja europejska, jako szkodliwe dla handlu chino-europejskiego wszelkiemi siłami zażegnać się stara—pisze korespondent jednej z gazet—daje powód do uwag nad siłami wojennemi Chin i prawdopodobnemi ich szansami w walce.

Kilka więc szczegółów o tem będzie obecnie na czasie.

Pomimo bezwarunkowego, *par excellence* chińskiego konserwatyzmu niebieskiego państwa, od lat dwudziestu, a mianowicie od wzięcia Pekinu przez anglików i francuzów zaprowadzone zostały w wojskowości chińskiej pewne, zresztą bardzo nieznaczne reformy.

Utworzono więc minjaturowe kadry wojsk po europejsku uzbrojonych i europejskim systematem prowadzonych, reszta jednak i bez porównania większa wojsk chińskich skład się z masy oberwańców, dowodzonych przez nieuków—oficerów; dla tego też Chiny niechętnie wszczynają wojnę, dowodem czego np. flegmatyczne zniesienie obrazy, jaką im przed laty kilku zagarnięciem Formozy wyrządziła Japonja.

Trudno oznaczyć ściśle liczebność armji chińskiej, według jednak ostatnich, o ile można pewnych, wiadomości, nie przewyższa ona 600,000 ludzi, z czego tylko 195,000 piechoty i 87,000 jest w kadrach czynnych, reszta zaś pełni służbę garnizonową.

Zapewne jednak i ta cyfra daleka jest od rzeczywistości.

Dzieje się bowiem, że dowódcy oddziałów tylko co trzy lata, podczas ogólnych rewij, posiadają dostateczną liczbę koni i ludzi, na resztę zaś czasu pozwalają im udawać się do domów i na zarobki, kładąc, ma się rozumieć, pieniądze na utrzymanie żołnierzy przeznaczone do własnej kieszeni (dzieje się to nietylko w Chinach—choć w innej formie).

Zresztą na wypadek wojny mają oni łatwy sposób skompletowania kadrów, a mianowicie chwytają każdego pierwszego lepszego spokojnego obywatela kraju i stawiają go pod broń.

Co jednak taki tłum jest wart?

Najlepiej to pokazała wyprawa na Formozę, podczas której w drodze do brzegów morza zdezerterowała większa połowa oddziału.

Lecz przypuśćmy nawet, że cyfry zapisane w kontrolach są prawdziwe—i wtenczas nawet widzimy, że Chiny w danym razie mogą wystawić zaledwo do 300,000 wojska; jak na kraj, obejmujący do 10,000 wiorst kwadr. przestrzeni, który liczy 350 miljonów ludności — to trochę mało!

Dodać do tego trzeba, że państwo niebieskie nie posiada ani kolei żelaznych ani dróg szosowych—mobilizacja więc wojsk i skoncentrowanie ich w pewnem oznaczonem miejscu dla celów strategicznych przedstawiać dlań będzie ważne trudności.

Zaczątkiem i pierwszą chronologicznie stalszą siłą wojskową Chin było 8 utworzonych jeszcze w początku 17 wieku mandżuryjskich oddziałów czyli „chorągwi", dalej idzie 8 chorągwi tatarskich i wreszcie 8 chińskich; te 24 chorągwie są uważane za pierwszą armję chińską i wraz z garnizonem pekińskim stanowią podporę tronu Bogdychana.

Dawniej armja ta odznaczała się wojowniczością, lecz dziś zupełnie się zmieniła; nadzwyczaj skąpa pensyjka nie pozwala żołnierzom oddawać się wyłącznie ich zajęciu, lecz muszą oni brać ciągłe urlopy—i prywatnie zarobkować na życie.

Bardzo nieznaczna tylko część owej armji jest uzbrojona i wyświczona po europesku, reszta zaś, jak za dobrych czasów, włóczy za sobą ciężkie zardzewiałe szable, strzela z łuków i manewruje wielkiemi włóczniami.

Liczebność tej armji — na papierze — sięga ledwo 100,000 ludzi.

Drugim elementem wojskowym Chin jest coś w rodzaju gwardji, utworzone za panowania Cesarza Jurgczyng (1723—1763); w obowiązkach tego „czegoś" leży trzymanie straży przy władcy złotego smoka.

Gwardja cesarska, złożona z 30 do 50 tysięcy ludzi i zaopatrzona w broń palną (*nb.* ze skałkami lub przynajmniej nabijaną z przodu), kwateruje w Pekinie i okolicy i jest jedyną siłą zbrojną, na którą liczyć może bezwarunkowo (o chorągwiach i wojskach ziemskich mówić nie można — nie przedstawiają one żadnej gwarancji!) ministerjum wojny.

Dodać trzeba, że ministerjum to ma chakter wyłącznie biurokratyczny i nie posiada w swem łonie ani jednego wojskowego; najlepszą stroną ministerjum jest stosunkowo nieliczny jego skład, liczy bowiem tylko 197 osób personelu.

Trzecim wreszcie elementem wojsk chińskich jest armja t. z. Luch-ing, to jest armja „Zielonej chorągwi".

Składa się ona z tylu korpusów, ile jest prowincyj, a więc z 18.

Każdy korpus liczy 5 dywizyj, dywizja 5 etapów i etap pewną liczbę strażniczych pozycyj; podział więc jest ściśle terytorjalny.

Wojska znajdują się w czasie pokoju w zawiadywaniu gubernatorów, w czasie wojny zaś są używane stosownie do potrzeby.

Podług spisów, liczą one 651,677 szeregowców i 7,157 oficerów, spisy owe przecież niczego nie dowodzą.

Wojsko to w ogóle, nie mówiąc już o jego liczbie, jest uorganizowane źle, a uzbrojone jeszcze gorzej; ze wszystkich wojsk prowincjonalnych zaledwo do 50 tysięcy w prowincjach Tiansin, Kanton, Futczeu i Szangha jest uzbrojonych i wyćwiczonych po europejsku.

Kadry oficerskie są do tego jedną z najciemniejszych stron organizacji militarnej państwa niebieskiego.

Zasadą przyjętą względem kwalifikowania oficerów sa nie warunki ich umysłowe lub nawet służbowe zdolności, lecz — wzrost i siła fizyczna.

Przy takich okolicznościach trudno mówić o umiejętności taktycznej i strategicznej.

Zresztą są tutaj wyjątki, i rzecz, ma się rozumieć, zależy od osobistości samych gubernatorów.

Naprzykład, rozumny i dzielny gubernator Tiansinu, Li-Chung-czang, wyćwiczył znakomicie swą 25-tysięczną armję; prócz tego zwraca on pilną uwagę na fortyfikacje i ostatniemi czasy wybornie obwarował stolicę od strony morza; forty Taku i Rei-ho, uzbrojone w potężne działa, przedstawiają twardy orzech do zgryzienia dla pragnących je zdobyć.

Zresztą sprawa uzbrojenia armji chińskiej idzie naprzód.

Rząd kilkakrotnie sprowadzał znaczne partje broni palnej, nikło to jednak i topniało w magazynach intendentury (tak jak wszędzie).

Od r. 1875 sami chińczycy, założywszy w Tiansinie, Nankingu, Kantonie i Szanghaju fabryki broni, usiłują wyrabiać karabiny Remingtona i Spensera bez wielkiego jednak powodzenia.

Na zakończenie kilka słów o chińskiej flocie wojennej.

I w tej sferze, zarówno jak w wojskowości lądowej, przejawia się — decentralizacja, a mianowicie flota nie przedstawia skoncentrowanej całości, lecz znajduje się częściami w zawiadywaniu gubernatorów przybrzeżnych prowincyj.

Flotę całą rozdzielić można na trzy grupy, które zresztą trudno nazwać eskadrami.

Pierwsza grupa, t. z. flota kantońska, złożona z 12 statków, przeważnie zakupionych w Anglji i znajdujących się pod komendą oficerów angielskich i francuskich; jest to kwiat sił morskich niebieskiego państwa.

Druga grupa — to flota fukjańska.

Składają ją statki zbudowane w dokach Fu-tczeu pod kierunkiem inżeniera francuskiego Giquell'a; są to wyborne statki (kosztowały zresztą dość drogo), zaopatrzone w dalekonośne działa, liczą ich przecież bardzo mało (jedna korweta, sześć kanonierek i 8 statków transportowych), a ich załoga, złożona z nieumiejętnych krajowców, stoi niżej wszelkiej krytyki.

Jedynie tylko korweta, dowodzona przez angielskiego kapitana de Tracy, może być groźna.

Trzecią grupę stanowi flota szanghajska, w komplecie 2 fregat, 9 kanonierek i kilku statków transportowych, uzbrojona i uekwipowana—jak i poprzednia.

Wszystko to jednak nie przedstawia jeszcze floty w europejskiem słowa tego znaczeniu—tem bardziej, jeśli zważymy, jak wielkim jest obszar granic morskich państwa złotego smoka.

W ogóle Chiny — o ile z wszystkiego powiedzianego wyżej sądzić można — nie są wcale groźne dla swych nieprzyjaciół, owszem brak im jakichkolwiek poważniejszych sił, któreby się mogły z europejskiemi mierzyć wojskami.

Od kilku lub kilkunastu lat zaczynają one wchodzić na drogę postępu, lecz posuwanie się ich dotąd jest—żółwiowe.

Dla zupełniejszego scharakteryzowania sytuacji politycznej w Chinach dodamy, że tron wielkiego mogoła stoi na wulkanie — grozi mu w chwili obecnej, jak zapewniają świadome gazety, przewrót...

OD LECZNICY 2-giej,

Senatorska, dom przechodni Rezlera zwany.

Oprócz dawniejszego składu lecznicy, przyjmują w lecznicy 2-giej następujący lekarze:

od 10—11 codziennie dr ***Gajkiewicz***, z chorobami wewnętrznemi,

od 10—11 we wtorki i piątki, dr ***Borysowicz***, z chorobami kobiecemi,

od 10—11 dr ***Nencki***, z chorobami organów moczo-płciowych, w poniedziałki, środy i soboty mężczyzn—w niedziele i czwartki kobiet. 5637-12

— Dr Al. **Brochocki**, Grzybowska nr 8, przyjmuje chorych od 3-ciej do 5-tej. Biednym udziela porady bezpłatnie. —7180—5—6

— ***D-ta F. Idzikowski*** zawiadamia szanownych swoich pacjentów, że z powodu otworzenia filji swego zakładu na Pradze (ulica Targowa nad apteką p. Różyckiego), przyjmować będzie w Warszawie (Leszno 7) od 9 r. do 5 w.—na Pradze od 5—7 w. —7835—2—6

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne) —486—

Stanisław Bełza,

adwokat przysięgły,

otworzył kancelarję w domu nr. 18-ty przy ulicy Chmielnej i przyjmuje interesantów codziennie do godziny 10 rano i pomiędzy 4 a 6 po południu. —7327—5—6

— P. **Maurycy Stiefson,** właściciel magazynu passmanterji, powrócił z Paryża. —7870—3—3

— ***Choroby sekretne*** leczy lekarz od 30 lat praktykujący. ***Chmielna nr 18.*** *J. Bagieński* —7609—2—6—

— Dr. **Władysław Belkie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmiście nr 10. Przyjmuje od 4—6 po południu. —7361—3—6

LECZNICA
dla przychodzących chorych,

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego)

przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9—10 **z chorobami wewnętrznemi,** codziennie, **dr J. Pawiński.**

od 9—10 **z chor. skór. i wener.,** codziennie, **dr. T. Żera.**

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt, **dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie **płuc, gardła i jamy nosowej,** codziennie prócz niedziel, **dr T. Hering.**

od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry,** codziennie, **dr J. Diehl.**

od 11—12 **z chor. wewnętrz.** specjal. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy, i piątki, **dr. M. Brunner.**

od 11—12 z **chor. organów moczopłciowych męzkich,** we wtorki, czwartki i soboty, **dr M. Brunner.**

d 12—1 **z chorobami uszów,** w poniedziałki i piątki **dr B. Taczanowski.**

od 1—2 **z chorobami wewnętrz.** specjalnie **wieku dziecięcego,** codziennie **dr J. Poznański.**

od 1—2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **dr. J. Szczygielski.**

od 2—3 **z chor. oczów,** codziennie, **dr Z. Kramsztyk.**

od 2—3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi,) codziennie prócz świąt, **dr Zawadzki.**

od 3—4 **z chorobami wenerycznemi i skórnemi,** codziennie, **dr T. Anders.**

od 3—4 **z chorob. wewnętrznemi,** codziennie, **dr B. Chrostowski.**

Opłata za poradę **25 kopiejek.** —1675—

— Dentysta ***S. Rotheim*** leczy choroby zębów, ust i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; przyjmuje od 10-tej rano do 6 po południu. Królewska nr 37. —7959—3—6

— Dr. **Krotowski,** wolno-praktykujący lekarz w Piotrkowie, przeniósł mieszkanie swoje do domu pana Zaleskiego przy ulicy Petersburskiej (Kaliskiej.) Przyjmuje chorych przychodnich jak dawniej od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. —7782—3—6

— Pani ***Aniela Ciechanowska,*** właścicielka **magazynu mód** przy ulicy Nowy-Świat nr 47, powróciła z zagranicy. —8208—2—3

— ***Dr Jakób Szwajcer,*** Przejazd nr 2. Przyjmuje codziennie od 4—6. 4—6—6869—

— ***Zakład leczniczy*** specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, d-ra ***KOHNA*** chorych przychodnich przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½—6 po południu codziennie. ***Miodowa nr 15.*** —24—0 —2423—

Rozkład godzin przyjęcia
w LECZNICY
dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 10 — 11—. Dr **Gajkiewicz** (codziennie), z chorobami wewnętrznemi.

Od 10 — 11—. Dr **Borysowicz** (wtorki i piątki), z chorobami kobiecemi.

Od 10 — 11—. Dr **Nencki** (poniedziałki, środy i soboty — mężczyzn, w niedziele i czwartki — kobiety), z chorobami organów moczo-płciowych.

Od 11 — 12—. Dr **Grosstern,** choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.

Od 11½—12½. Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.

Od 12 — 1—. Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.

Od 1 — 2—. Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.

Od 2 — 3—. Dr **Anders** (codziennie), chor. wewnętrzne

Od 2 — 3—. Dr **Kondratowicz,** choroby kobiece.

Od 3 — 4—. Dr **Jawdyński,** chor. chirurgiczne i zębów

Od 3 — 4—. Dr **Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.

Od 11 — 12—. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —1676—

Potrzebną jest

Bona Francuzka.

Ulica Solna Nr 15, mieszkanie 5, na 2-m piętrze od frontu. Przyjmuje się od godz. 10—1 w południe. D3—3—8055—

A. Witkowska,

udziela konwersacji języka niemieckiego.—Ulica Długa Nr. 21. D3—6—8105—

Poszukuje się

RESTAURATORA

do miasta Kalisza.—Bliższą wiadomość można powziąć w składzie Win Zygmunta Wartskiego.—Wierzbowa Nr 4, hotel Angielski. D8—3—8073—

Były Brandmajster

straży ogniowej, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w jakiem mieście na Brandmajstra, organizacji straży ogniowej, w Królestwie Polskiem lub na wyjazd do Rossji.—Wiadomość: ulica Miedziana Nr 5, mieszkania Nr 1. D3—3—7818—

Franciszka z Leszczyńskich Czech,

Pierwszorzędna krojczyni przez lat parę u Pana **Lewity,** a ostatnio u Pana **Thonnesa, otworzyła Pracownię Sukien Damskich i lekcję kroju,** Nowolipie Nr 2. —8355—2—6

Z kaucją do Rs. 5,000,

b. urzędnik pragnie otrzymać miejsce Rządcy domu, Magazyniera, Inkasenta fabryki lub przedsiębiorstwa.—Krakowskie-Przedmieście Nr 58, mieszkania Nr 11; tamże **Pokój** wspólny przy emerytce. D2—3—8612—

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki sukień.—Chmielna Nr 44, lewa oficyna, 3-cie piętro. K2—2—8605—

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Niedzielskiej.—Ulica Mokotowska Nr 23 nowy. D3—3—8111—

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—31—0

Fabryka Pieców Kaflanych

przy ulicy Leszno Nr 97,

przez lat 30 prowadzona pod firmą H. Szteinbach i A. Brückman, obecnie z powodu śmierci ś. p. Szteinbacha przeszła na własność Alberta Brückmana, pod którego kierunkiem głównie przez cały czas trwania spółki pozostawała. Dawszy się już w tak długim przeciągu czasu poznać Szanownym pp. Obywatelom, starać się będę i nadal utrzymać pozyskane względy.

Albert Brückman.

D—7978—4—6

Rękawiczki damskie

glansowane i zamszowe, wyprzedaje się po cenach niesłychanie tanich.—Chmielna Nr 32, pod „Złotą Rękawicą." D5—6—7747—

Nowo założony

Warsztat Stelmaski,

na szmulowiznie za Rogatką Ząbkowską przy Szosie Nr 3, w własnym domu; przyjmuje obstalunki w zakres mój wchodzące, polecam się pp. Fabrykantom Powozów, pp. utrzymującym remizy.—Z uszanowaniem **J. Grzywaczewski.** D—7661—5—6

Zakład Stolarski

jest do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Pańska Nr 77 i róg Wroniej. D3—3—8121—

Do sprzedania kilka dużych grabowych

Warsztatów Stolarskich,

nowych.—Ulica Piękna Nr 25, w oficynie. D3—3—8241—

Ważna Wiadomość!!!

Jest do sprzedania **Lokomobila,** o sile 6-ciu koni, mało używana, w dobrym stanie.—Wiadomość: Grzybów Nr 4, u pana Gryczyn w sklepie. D3—3—8230—

Jest do sprzedania

Suknia różowa,

jedwabna i granatowa wełniana, zupełnie w dobrym stanie, bardzo tanio.—Wiadomość: ulica Oboźna Nr 6, mieszkania 13.—Tamże potrzebna **Służąca** porządna, do wszystkiego. D—8190—3—3

Do sprzedania:

Subnia i Dolman jedwabne czarne, Suknia aksamitna, Palto aksamitne, Szlafrok tybet niebieski, rozmaite Meble, Portiery, Gzymsy i 30 łokci ciężkiej materji.—Tamże do wynajęcia od 1 Maja do 1 Lipca r. b. za połowę ceny. Lokal 5 Pokoi, przedpokój kuchnia, piwnica, urządzenie kąpielowe.—Złota Nr 9, parter. D—8115—3—3

RS. 1,000

jest do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki domu w Warszawie lub na Pradze.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej domu Nr 67, w sklepie rękawiczniczem. D3—3—8253—

Rybołóstwo

do wzięcia w dzierżawę od 1 Lipca 1880 r., na 8 włókach stawów pod Warszawą.—Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 32, w Kantorze W-go Konstantego A Moesa. D—7065—8—9

Pachty

na garnce, od 1 Lipca r. b., 230 Krów pod Warszawą.—Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 32, w Kantorze W-go Konstantego A Moes, zgłaszać się tylko do 20 Kwietnia. D—7064—3—9

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Garnitur Mebli,

francuzkiego fasonu, rypsem czerwonym kryty, składający się z 12-tu krzeseł, 2-ch fotoli i kozety, oraz różne inne Meble i sprzęty gospodarskie.—Ulica Złota Nr 23, drugie piętro od frontu, mieszk. Nr 6; zastać można codziennie od 11-tej rano do 3-ciej i od 5-tej do 7-mej po południu. D—8292—3—3



Są do sprzedania **za cenę przystępną**

3 Garnitury Mebli

urzędownie zrobione, oraz SOFA, MATERACE i t. p., u Tapicera.—Leszno Nr 19. D4—6—7954—

5 rs. Kapelusze damskie 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie po lewej ręce, przygotowano znaczny zapas najświeższych kapeluszy od 5 rs. i wyżej, również przyjmują się Kapelusze do ubierania. Tamże przyjmują się **Suknie i Okrycia do roboty,** wykończają się w jaknajkrótszym czasie, podług ostatniej mody, po cenach przystępnych. D4—6—7915—

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe.—**Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** D—4015—26—0

Wiadomość dla Obywateli Ziemskich.

Do sprzedania 23 pudy **Nasienia Buraków,** cukrowych; w gatunku najlepszym „Imperial", z poręczeniem dobroci, po cenie znacznie niższej jak w składach nasion.—Wiadomość przy ulicy Smolnej pod Nrem 5, na 2-giem piętrze u Właściciela domu. D—8018—3—3

Z powodu wyjazdu

WYPRZEDAŻ

sztucznych Kwiatów, po nader nizkich cenach.—Ulica Świętojerska Nr 22, (za kratami) mieszkania Nr 27. D4—6—7902—

FABRYKA

Szkła na Gaz

pod Włocławkiem

A. Petrykowskiego,

wyrabia i przyjmuje zamówienia na wszystkie utensylja do lamp i dęte szkło; z dniem 1-m Maja r. b. zacznie wyrabiać szyby z latrowego szkła; taż fabryka poszukuje osoby, któraby chciała przyjąć w komis w Warszawie wyroby z tejże fabryki. D10—10—6633—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

KOSMETYKI

do nabycia

W SKŁADZIE PERFUMERJI

Aleksandra Lipink,

ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 612a.

Eau de Lys de Lohse fl.	Rs. 1	k.	50.
" fl. podwójna	" 2	"	60.
Eau de Lys, Secret de Ninon	" 2	"	50.
Eau Velouté	" 2	"	50.
Poudre Liquide	" 1	"	50.
Lait antéphelique	" 2	"	70.
Aspasine Mignot	" 2	"	50.
Blanc des Sultanes	" 1	"	—
Blanc Princesse	" —	"	80.
Crême Lys et Rose, Talizman piękności	" 2	"	50.
Crême Imperatrice	" 1	"	50.

Wierzbowa róg Niecałej,
dom Hr. Krasińskiego.

Wszystkie przedmioty opatrzone są firmą Składu, za dobroć i prawdziwość tylko takich, Skład poręcza.
K—5834—9—12

Obrazy olejne

uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 23, w prawej oficynie na parterze.—Otwarte do godziny 4 po południu. K—7683—2—3

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbato** Kjachtyńska.

Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie.—Tamże nadesłano **GROSZEK zielony** w bardzo wysokim gatunku a nizkie cenie. —21536—

Ważna i korzystna wiadomość na czasie. Z powodu interesów familijnych, jest zaraz do nabycia

Folwark

położony tuż pod Skierniewicami, rozległości włók m. n. p. 11, w tem łąk nadrzecznych włók 2, z domem mieszkalnym i dobremi zabudowaniami gospodarczemi, hipoteka w Warszawie, szacunek cały może pozostać na hipotece na lat kilka, stosownie do umowy.—Wiadomość ulica Bednarska Nr 6, u rządcy domu, rano do godziny 10 i po południu od godziny 2 do 5 codziennie. K—7928—2—3

Jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic

Handel Kolonialny

i wszelkich Towarów Spożywczych. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych, W-go Marcinkowskiego, Świętokrzyzka Nr 15. K—8043—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Pałacyk

w ogrodzie, złożony z **5 pokoi i kuchni,** na sezon letni, lub też na rok cały.—Wiadomość w **Składzie Perfum W. Bersona, Bielańska** Nr **2.**
K—7760—3—5

LOKAL

Fabryczny,

może być zdatny również i na Skład towarów, składający się z 2-ch pojedynczych pokoi, 2-ch ogromnych sal, z których jedna 14 łokci długości i 15 szerokości; 2-ga szerokości 15 łok., dług. 27 i Szopa do wynajęcia od 1 Lipca za 450 Rs. rocznie; tamże można nabyć Warsztaty i Narzędzia Stolarskie, oraz Narzędzia ślusarskie i Maszynę do wiercenia dziur.—Wiadomość u p. C. Skoryny, w fabryce kamieni młyńskich na Pradze. D—7045-6-6

Magazyn Mód, Sukien i Nowości firmy W. Kuhnke,

przy ul. Krak.-Przedmieście Nr 412a,

po powrocie właścicielek z Paryża, **otrzymał wszystkie nowości ku porze letniej służące,** a mianowicie: Modele kapeluszy w najświeższych fasonach, również modele sukień i okryć, niektóre tkaniny na suknie letnie, kołnierzyki, krawatki koronkowe i inne fantazyjne; ubrania na głowę, czepeczki negliżowe i dla dam starszych strojne; koronki w rozmaitych rodzajach, passmanterje, a jak zwykle Magazyn ten zaopatrzony został w znacznej partji w wyborowe kwiaty paryskie. Również i w kalosze szwedzkie.
2—2 —7841—K

Do sprzedania lub zamiany, bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

murowany, ze stajniami i wozowniami, pod Nr 37/1467, na gruncie dziedzicznym z dwoma frontami, po łokci 100 każdy, od ulic: Śliskiej i Siennej, (drugi dom od rogu Twardej). Wynosząca łokci kwadr. 6,930. — Wiadomość na miejscu u właściciela, codziennie do godz. 9-tej zrana, w święta do 11-tej zrana. K3—3—7493—

SKLEP

na ulicy Marszałkowskiej Nr 62, **drugi dom od Saskiego ogrodu, do wynajęcia** od pierwszego Lipca r. b.—Wiadomość na miejscu. K—8335—2—3

60 Kapeluszy Damskich

tak oryginalnych, jak i wykonanych podług najświeższych modeli paryzkich, jest zaraz do odstąpienia razem lub częściowo, po bardzo **przystępnej cenie.**—Wiadomość od 9-tej zrana do 1-szej z południa, przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 36, mieszkania Nr 9.
K2—4—8618—



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63**
w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

37 -0 — 117 —K

LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Jana, z trzech, pięciu, sześciu, dziesięciu pokoi, z wodociągami, zlewami, klozetami i wszelkim nowoczesnym komfortem. — Pierwszy dom za Nowozielną, Zielna Nr 31. K—8240—2—16

Parasole, Parasoliki

damskie, mezkie i dziecinne, świeżo nadeszłe w **Wielkim Wyborze**
poleca Szanownej Publiczności
Magazyn Towarów Galanteryjnych
Ludwika Wortman.
Miodowa Nr 1. K3—6—7836—

Potrzeba w ciągu roku, zacząwszy od 1-go Lipca r. b.

Siana

łącznego pierwszego pokosu około 1200 cent. i **koniczyny** pogodnie zebranej około 1800 centnarów; ktoby z panów właścicieli majątków ziemskich położonych w blizkości Warszawy zechciał dostarczyć takowych w całej ilości lub w części, zechce się zgłosić na ulicę Zielną Nr 17, mieszkania Nr 4, między godz. 4 i 6 po południu, lub przedstawić warunki listownie pod adresem A. L'Esperance Senatorska Nr 18. K—8189—2—3



SZAFY KASSOWE ogniotrwałe

sprzedają się
po nizkich cenach
w Składzie Machin

A. MUSZYŃSKIEGO,

Nr 40, Krakowskie-Przedmieście,
wprost Hotelu Europejskiego,
K5—6—4116—

POKÓJ

kawalerski z usługą, do wynajęcia zaraz.—Tamże są do sprzedania **dwie Konsole staroświeckie.**—Ulica Wielka Nr 18 (róg Świętokrzyzkiej), mieszkania Nr 23.
K—8195—2—3

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia, złożone z ośmiu dużych pokoi, w domu murowanym, o 5 wiorst za miastem Górą Kalwarją, nad samą szosą Warszawsko-Mniszewską, w pięknem położeniu, ze stajnią i wozownią, lub bez takowych. Mieszkanie może być podzielone.—Bliższa wiadomość u stróża domu, Aleja Ujazdowska Nr 15. D—8374—2—3

Na ulicy Nowo-Wiejskiej Nr 7, na 1-em piętrze od frontu, są do wynajęcia zaraz na sezon letni lub rocznie

3 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, spiżarka; suche, widne, z wolnem wejściem do ogrodu fruktowego.—Wiadomość o warunkach umowy u właściciela domu Nr 14, na tejże ulicy.
D—8347—2—5

Letnie Mieszkanie

w Dolinie Szwajcarskiej, Salon, sypialnia, przyedpokój i kuchnia z meblami i Fortepianem, na czas letni, od ogrodu pierwsze piętro.—Wiadomość u p. Kamińskiej
D—7882— 3—3

Jest do sprzedania

Dom

w Mokotowie, murowany, piętrowy, nowy, piękny, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Elektoralna Nr 25, u kupca Czajkowskiego. D3—3—8064—

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** wpośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. D—6334— 9—24

Mieszkanie

do najęcia od 1-go Lipca, położone między ogródkami;
na 1-em piętrze 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Skład, Góra wspólna Rs. 180 rocznie; — przy ulicy Dobrej Nr 8, od Kopernika Oboźną, lub Ordynacką i Tamką.
D—7061—5—6

Do wynajęcia od połowy Maja do końca Września

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, porządnie umeblowane, przy ulicy Senatorskiej Nr 18, pierwsze piętro od frontu.—Wiadomość u stróża.
D—6865—3—3

Do wynajęcia

na pięć miesięcy letnich, od 1 Maja po 1 Października

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z przedpokoju, bawialnego, jadalnego, sypialnego, pasażu, kuchni z wodociągiem i zlewem, spiżarki i piwnicy.—Nowogrodzka Nr 20, mieszkania 3.
D5—6—6963—

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 18, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

6, 4, 3 i 2 Pokoje,

każde z przedpokojem, kuchnią i piwnicą.—Wiadomość u gospodarza w miejscu.
D2—6—8272—

Nowe Lodownie do cukierni

z przyrządem do ochładzania wody, po cenach bardzo przystępnych, poleca skład maszyn Karola Poszepnego.—Róg Zielnej i Złotej Nr 5. D2—2—8590—

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. w nowym domu przy ulicy Złotej pod Nr 28Bc/5119

ROŻNE LOKALE

po 2, 3, 4 i 5 pokoi, w cenie od 180 do 550 rs. rocznie. Kuchnie ze zlewami, zachowanka na schodach, woda w studni zdrojowa.—Wiadomość na miejscu. D3—6—8316—

Letnie Lokale,

tuż za rogatką Mokotowską, obok placu Nr 110, są do wynajęcia na sezon letni, w czystem powietrzu, bez kurzu, w ogrodzie owocowo-kwiatowym. Składające się z pokoi: 2-ch, 3-ch. 4-ch lub 5-ciu, z werendą, altankami, piwniczkami, drwalkami, a także i ze stajnią lub wozownią. W tej possesji jest wystawiony nowy dom piętrowy, w stylu szwajcarskim, z oddzielną kuchnią i t. p.—Wiadomość w rogatce. D2—3—8317—

Z powodu wyjazdu jest do najęcia od 1-go Maja na miesiące letnie

Mieszkanie z meblami

i Fotepianem, składające się z 2-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-szem piętrze, w domu pod Nrem 31, róg ulicy Krochmalnej i Waliców, stróż wskaże. D—7996— 3—3

Do sprzedania

Majątek ziemski

o 2 mile od Lublina i stacji drogi żelaznej położony, w gruntach pszennych, z łąkami nadrzecznemi, lasem dobrym, bez służebności i nieużytków, 32 włók rozległości mający. Wiadomość ulica Smolna, Nr 8, mieszkania 2 od godziny 2 do 5 po południu.
D4—6—7076—

DOM

przy ulicy Pańskiej Nr 61, do sprzedania za rs. 15,000 z dochodem 10 procent netto, pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość u pana Frommera, ulica Widok Nr 21a, zastać można rano do 10-tej po południu od 2 do 4-tej.
D6—6—7194—

Do sprzedania

DOM

murowany, piętrowy, narożny, z placem frontowym na 7½% netto, położony w blizkości placu Aleksandrowskiego, na dogodnych warunkach.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 27A mieszkania Nr 5. D3—3—8037—

Do wynajęcia w każdym czasie, nowo-wyrestaurowany

Apartament

na 1-szem piętrze, o 3-ch wejściach, składający się z Salonu dużego, 8-miu Pokoi, alkowy, łazienki, przedpokoju, pasażu, kuchni, spiżarki, wygódki, 2-ch piwnic i góry oddzielnej, schody oświetlone gazem. — Ulica Wilcza Nr 11, wiadomość u stróża.
D—7005— 6—6

Nadzwyczaj korzystny interes!

W mieście gubernjalnym Łomży, z powodu działów familijnych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Browar** piwny, ze wszystkiemi utensyljami, do wyrobu piwa potrzebnemi, nad samą rzeką Narwią położony, oraz cała possesja składająca się z domu, (w którym wyszynk piwa i wódki prowadzi się) dwóch oficyn, spichrza i dwóch wielkich stajni, pod bardzo korzystnemi warunkami.—Wiadomość w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej, u kontrolera Ratyńskiego, Nr 7 w Łomży u Świetlińskiego Nr 203.
D3—3—8067—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat 30, w dobrym punkcie.—Ulica Freta-Wązka Nr 32. D3—3—8051—

SKLEP

obszerny, z pokojem, kuchnią i przedpokojem jest do odstąpienia zaraz lub podług umowy, z całem urządzeniem i towarem galanteryjnym, norymbergskim i t. p., lub też z częścią tegoż, zależnie od ugody. — Ulica Chmielna Nr 33, w Magazynie Rozmaitości.
D—8222—3—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r.

Sklep

duży, z oknem, przy ulicy Nowy-Świat; mogą być dodane także Pokoje.—Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 15, u właściciela domu, między 3 i 4. D—7991—4—6

SKLEPIK

jest do odstąpienia. — Podwal Nr 14.
D2—3—8384—

CENY STAŁE. CENY STAŁE.

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
STRUSICH PIÓR

w Warszawie, Tłomackie Nr 3,

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

κ—7423—6—12 **EMANUEL SACHS.**

Z dniem 22 Marca r. b. otwartą została w mieście

ŁODZI

przy ulicy Piotrkowskiej Nr 501

Filja Składów Wyrobów Tabacznych

f i r m y

A. L'ESPERANCE,

o r a z

Skład Zapałek krajowych

z fabryki WIELKA WOLA pod Warszawą.

κ—7408—6—6

CIECHOCINEK.

Mieszkania do najęcia.

W nowo-wystawionym Hotelu Warszawskim w Ciechocinku, są do najęcia od dnia 8 (20) Maja r. b., po cenach niższych od praktykowanych tamże, różne mieszkania z komfortem umeblowane, z kompletnemi pościelami, łóżeczkami dziecinnemi, kołyskami, dzwonkami elektrycznemi, dywanami na schodach i w korytarzach i z doborową usługą.—Pokoje zupełnie suche, gdyż ściany i sufity nabijane są tekturą i wyklejane tapetami.—Część mieszkań zaopatrzonych w piece.

Hotel położony w bliskości kąpieli, naprzeciw kościoła, w najzdrowszem miejscu, na gruncie piaszczystym, pokrytym torfem i darniną, upiększonym klombami, kwiatami i sporemi drzewkami, z trotoarami drewnianemi i urządzoną szosą na ulicach.

W miejscu dobra, porządna i niedroga restauracja z mięsem warszawskim, cukiernia, mleczarnia, kawiarnia, renomowana pralnia warszawska, różnorodna gimnastyka, strzelnica z figielkami, kręgielnia, billard, karty, szachy i omnibus.

W nowym domu, obok stojącym, są również do najęcia liczne mieszkania z komfortem umeblowane, z siennikami, materacami i klinami pod poduszki, z kuchniami i piwnicami.

Zamówienia przyjmuje właściciel Jan Holtz, ulica Żórawia Nr 10; rano do godziny 9 i po południu od 3 do 4½ osobiście lub też listownie. κ—8082—3—10

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.



Na szerszą urządzona skalę Fabryka Wyrobów Miedzianych i Mosiężnych

F. MILKER

w Łodzi, ulica Nowomiejska Nr 12.

poleca wyroby swe dla browarów, gorzelni i innych fabryk oprócz tego produkuje również wyroby z mosiądzu i wentyle żelazne. Posiada zawsze na składzie miedziane wyroby kuchenne i mosiężne w wielkim wyborze. Wielki skład sprowadzanych z pierwszej ręki z zagranicy naczyń żelaznych emaliowanych i blaszanych.

Doborowy skład najlepszych i najpraktyczniejszych żelaznych Kass ogniotrwałych.

Gotowe sieczkarnie wszelkich gatunków.—Wszelkie obstalunki wykonywają się szybko i punktualnie.—**Ceny bardzo umiarkowane.—Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyłają się franco.**

D—5681—6—10

E. A. HEURICH.

Skład Towarów Bławatnych
Ruskich, Krajowych i Zagranicznych,

2. Róg Miodowej i Senatorskiej **2.**

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów,** wyłącznie dla Składu w pierwszorzędnych Fabrykach Moskiewskich wykonywanych, według najświeższych deseni Francuzkich.

Dla pp. Handlujących ceny hurtowne.

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wielki wybór **Materji wełnianych** od kop. 25 za łokieć.

Bareży lnianych i wełnianych od kop. 22 i pół za łokieć.

κ—7475—4—20

Oszczędzenie, Czasu i Pieniędzy!

Za jednorazowem napisaniem pisma suchem piórem, otrzymuje się jednocześnie pismo i jego kopję, czysto i wyraźnie jak atramentem napisane, a przytem tak prassa jak i atrament są nie potrzebne. Sposób ten szczególniej w podróżach odznacza się praktycznością. Za trwałość pisma poręcza się.

Takich ksiąg kopjowych, tak do korespondencji handlowych, jak i do listów prywatnych, oraz Memorjały, rachunki i notesy w tym samym rodzaju dostarcza

Warszawska Fabryka ksiąg handlowych

BEDNARSKA 8.

Sprzedaż detaliczna w Składach Papieru.—Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. D—8296—2—10

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r.—w Filadelfii 1876 r.—i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierzputowskiego, Zieminskiego i we wszystkich Aptekach. —25—0—3491— *(Gazeta Lekarska)*

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

D—26565—31—0

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

P O L E C A:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie olzrienictwie. D—26566—35—0

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Апрѣля 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 88.

Dnia 21 kwietnia 1880 roku. Środa. Dnia 9 (21) kwietnia 1880 roku.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

PRZEWODNIK
DO KLIMATYCZNEGO LECZENIA,

obejmujący

Stacje klimatyczne:

Włoch, Sycylji, Korsyki, Hiszpanji, Portugalji, Egiptu, Algerji, Francji, Szwajcarji, Tyrolu, Styrji, Bawarji, Górnej Austrji, Szląska, Węgier i Galicji; ich topografję, meteorologję, własności klimatyczne i zastosowanie leczenia.

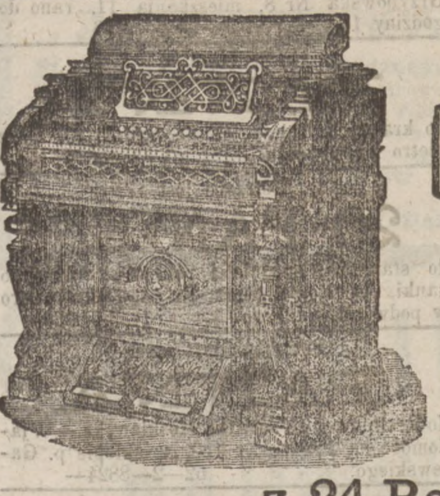
Według najlepszych źródeł i osobistych spostrzeżeń, opracował

Dr med. Zygmunt Dobieszewski,

b. Redaktor „Kliniki" i Inspektor Szpitali Galicyjskich, Członek Towarzystw lekarskich: Krakowskiego; Lubelskiego, Odeskiego, Warszawskiego i Wileńskiego,—Lekarz zdrojowy w Marjenbadzie.

Cena rs. 4,—z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—5225—7—10



W Składzie Fortepianów
Gebethnera i Wolffa,

złożono w komis

ORG-MELODYKON,

fabryki Paryzkiej Aleksandra,

z 24 Rejestrami,

o podwójnym miechu,

za cenę rs. 500;

zdatny do Kościoła, Kaplicy lub wielkiego Salonu.

—7815—2—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1881 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., pastwiska miejskiego, Skaryszewskiem zwanego, od 180 rs. rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1881 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1884 r. pastwisko miejskie Skaryszewskiem zwane, za summę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —6985—D

CZYTELNIA
Książek polskich, rossyjskich i francuzkich
Józefa Dzwonkowskiego,

Długa Nr 9.

Abonament miesięczny kop. 50 (złp. 3 gr. 10).—Zastaw rs. 2. D—7585—5—6

Lekcje muzyki

i języka francuzkiego udzielam u siebie i prywatnie po domach, za umiarkowaną cenę.— Zgłaszać się można od godziny 9-tej do 2-giej rano.— Ulica Złota Nr domu 13, mieszk. 14.

D4—4—7848—

Potrzebne są

PANNY,

podręczne i do nauki do krawieczczyzny. — Elektoralna Nr 39, pierwsze piętro, pierwsze drzwi.

D—8249— 3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY,

podręczne do Sukień, za dobrem wynagrodzem.—Ulica Nowy-Świat Nr 12, mieszk. 14. lewa oficyna na dole. D—8286— 3—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne, do krawieczczyzny i do maszyny Wilsona, z całodziennym stołem. — Długa Nr 17, mieszk. 11, w oficynie.

D—8298— 3—3

Potrzebną jest z dobrą rekomendacją, do edenastoletniej Panienki

Nauczycielka

posiadająca języki i nauki, w zakresie gimnazjalnym. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 6, mieszk. 6, od 11-tej do 2-giej.

D—8204— 3—3

Wspólnik.

do fabryki bardzo wysoko procentującej, pożądanym jest Wspólnik z kapitałem rs. 10,000. Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. R. R. 200.

D—8217— 3—6

Poszukuje się

Wspólnika

z kapitałem rs. 2,000, do interesu dającego zysku 80%. — Wiadomość w Kantorze przewozowym Lewkowicza, przy ulicy Długiej Nr 32.

D—8218— 3—3

English lessons.

Mis Harriet Hustler, from London, gives lessons in the English language and literature. At home after 6 o'clock.—Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7. D3—3—7248—

Nauczycielka

Niemka, z konwersacją francuzką i muzyką, poszukuje zaraz miejsca na wieś.—Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego, Niecała Nr 8.

D—8015— 3—3

Potrzebną jest zaraz

Nauczycielka

posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, mogąca wykładać w języku ruskim przedmioty szkolne.—Ulica Dzika Nr 5, stróż wskaże. D3—3—8097—

Poszukuje się

Wspólnika,

do bardzo korzystnego interesu, dającego procentu 25%, z sumą 10 do 15 tysięcy rubli.— Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego, Niecała Nr 8. D—8014— 3—3

Potrzebny jest

KUCHARZ

na wieś, z dobremi świadectwami, pensji 150 rs. — Adres: Chmielna Nr 23, u doktora.

D3—3—8225—

Potrzebną jest

PANNA

zupełnie uzdatniona, do kroju Sukień damskich, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Adres w Redakcji uprasza się zostawić pod lit K. B. D—8358— 2—4

Potrzebną jest zaraz

PANNA

Uzdolniona kompletnie do staników, do Magazynu Ubiorów damskich S. Łazowert. — Miodowa Nr 6.—Tamże potrzebna jest **Panna Sklepowa**. D—8361— 2—3

Do domu prywatnego zaraz potrzebna

PANNA,

umiejąca szyć na maszynie. Wynagrodzenie dobre, robota stała.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 22, mieszk. 9. D—8362— 2—3

Buchhalter

rutynowany, udziela lekcje Buchhalterji pojedyńczej, i podwójnej, poprawną metodą. — Świętokrzyzka Nr 3, mieszk. 12, od godz. 4-tej.

D—8591— 2—4

Uprasza się W-go p. **Jana Mickiewicza,** b. oficera wojsk rossyjskich, aby raczył pofatygować się w interesie osobistym, ważnym, na ulicę Podwal pod Nr 24, mieszkania Nr 2, lub przesłał adres, gdzie się znajduje. D—8323— 2—3—

Stolarz modelowy,

oraz praktyczny w ustawianiu machin i narzędzi rolniczych, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje stałego miejsca. — Krucza Nr 2a, mieszk. 11, drugie piętro.

D—8326— 2—3

Kucharz lub też Kucharka

dobra, potrzebni są na wieś. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 62A. u Rządcy domu.

D2—2—8375—

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do maszyny i podręczne, do Pracowni Bielizny męzkiej **Fr. Czarneckiej**.—Ulica Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu.

D—8088— 5—6

Potrzebne są

Panny,

uzdolnione do staników i podręczne, do Magazynu Józefy Królikowskiej, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 4.

D—8332— 3—3

Nauczycielka

posiadająca języki, oraz nauki klasyczne i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny. — Adresa uprasza się składać w kiosku róg Chmielnej i Brackiej, pod liter. T. R. S. D3—3—7732—

Student lub Uczeń

wyższych klas Izraelita, za **korepetycję** otrzyma mieszkanie, stół i wynagrodzenie. — Ogrodowa Nr 25, mieszk. 15. D—7593— 3—3

Potrzebny jest

Uczeń

do fachu korzystnego, od lat 14 do 15. — Wiadomość powziąść można w Sklepie Blacharskim p. Loretz, przy ulicy Podwal.

D—8350— 2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia negliży na maszynie —Ulica Nowolipie Nr 15, mieszk. 19, na 3-ciem piętrze.

D—8780— 1—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej. —Ulica Nalewki Nr 13 nowy.—**A. Kucharzewska.**

D—8785— 1—1

Panny i Uczennice

potrzebne są natychmiast, do Pracowni **K. Andrzejewskiej.**—Wielka Nr 6, mieszkania Nr 5, drugie piętro, pałac Westfali. Tamże przyjmują się wszelkie **roboty** w zakres toalety damskiej i dziecinnej wchodzące.

D—8762— 1—3

Młoda Francuzka

udzielająca gramatycznie języka francuzkiego, życzy być umieszczoną tylko w Warszawie, przy porządnej familji, jednej lub dwóch panienkach, w wieku lat od 12 do 16. — Ulica Wspólna Nr 34, u p. Gagatnickiego

D—8756— 1—3

Francuzka

w średnim wieku z bardzo dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca na wieś, do starszych dzieci z pensją rs. 300.—Wiadomość: Niecała Nr 4, trzecie piętro na lewo.

D—8760— 1—3

BONA NIEMKA

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca Bony i zarazem do wyręczenia Pani domu, za wynagrodzeniem rs. 10 miesięcznie —Bliższą wiadomość udzielą państwo Ekstner, fabrykanci instrumentów.—Aleja Ujazdowska, Koszary Litewskiego pułku.

D—8856— 1—3

Wykształcona w średnim wieku

Osoba

życzy miejsca do towarzystwa wiekowej osoby. — Adres: ulica Pańska Nr 64, u p. Lipowskiej. D—8790— 1—2

Potrzebną jest zaraz, lub od 1 Maja

Francuzka lub Szwajcarka

za Bonę.—Wiadomość przy ulicy Senatorsiej Nr 31, mieszk. Nr 43. D—8865— 1—3

Potrzebna jest

Francuzka lub Szwajcarka,

do konwersacji i dozoru panienek, od lat 11-tu do 14-tu, co drugi dzień, od godz. 9-tej rano do 9-tej wieczorem. — Ulica Marszałkowska Nr 40, na 2-giem piętrze. D—8773— 1—3

Paryżanin

z dyplomem, posiadający i język niemiecki, poszukuje lekcji w rannych godzinach, cena u miarkowana.—Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego.—Niecała Nr 8. D—8757— 1—3

Polski Skład, ul. hr. Berga Nr 11. Brykle boczne i inne paryzkie. Grzebienie najsłynniejsze Robert Ainé. Najświeższy wybór Colies i Grzebieni dżetowych, oraz przepięcia wszelkie. Najświeższe Koronki. Wybór Pończoch i Skarpetek własnej fabryki. Chustki batystowe. D—7437—2—0

Uczni

na Kunstformierstwo poszukuje jedna z większych fabryk. — Adres: pozostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. **„Uczeń Kunstformierski".** D—8776— 1—3

Mężczyzna

dojrzały, znający się dobrze na dobroci drzewa i innych materjałach, piszący wyraźnie, poszukuje miejsca Pisarza przy składzie drzewa, węgla, lub t. p.—Wiadomość uprasza się zostawić w Kantorze niniejszego pisma pod adresem Z. J. D—8803— 1—2

Potrzebni są

Ślusarz i Pomocnik Gisera,

do **fabryki Metalowych napisów Józefa Poznańskiego.**—Ulica Długa Nr 41. D—8876— 1—3

Piwowar

wydoskonalony w swym fachu, który w pierwszorzędnych browarach zagranicą pracował, poszukuje miejsca.—Wiadomość: Ulica Krucza Nr 21, mieszkania 16. D—8870— 1—3

Kamerdyner

z Księztwa Poznańskiego, żonaty, w średnim wieku, posiadający świadectwa z pierwszych domów, poszukuje od 1 Lipca r. b. w Warszawie, lub na prowincji odpowiedniego miejsca—Adres: Podlewski Wongrowiec Ks. Poznańskie. D—8879— 1—2

Do Pracowni Ubiorów Damskich potrzebną jest

PANIENKA

podręczna i do nauki.—Tamże przyjmują się Suknie do skrojenia i dokładnego dopasowania do figury po 75 kop.—Ulica Grzybowska Nr 23. D— 1—1—8852

Potrzebny jest

LOKAJ

starszy, kawaler, na wieś, z dobremi świadectwami i rekomendacją, **Panna Służąca** umiejąca dobrze prać, prasować, szyć, znająca krawieczyznę, żądane są świadectwa i rekomendacja.—Szwajcar wskaże: Włodzimierska Nr 10, zawsze rano do 11-tej. — Tamże potrzebny jest **Bilard** nowożytny, mało używany. D—1—3—8842

Kantor Kaucjonowany DOBRZAŃSKIEGO.

Uprasza interesantów którzy zaciągnęli za pośrednictwem tego kantoru pieniężne pożyczki pod zabezpieczenia ruchomości, którym skończyły się termina, zgłosić się po porozumienie.—Tamże są do ulokowania **kapitały od 500 rs.** do kilkunastu tysięcy w różnych kwotach pod pewne zabezpieczenie. Niecała Nr 8. D—1—6—8845

Teoretycznie i praktycznie wykształcony

AGRONOM,

który zarządzał już kilkanaście lat kilkoma majątkami ziemskiemi, zawsze na korzyść i z zadowoleniem właścicieli, na co posiada chlubne świadectwa i zaszczytną rekomendację, poszukuje **administracji, lub zarządu, kasjerstwa, inkasentstwa, magazynierstwa** i t. p., w większych dobrach, cukrowniach, albo w Warszawie przy fabrykach, lub innych zakładach. — W razie potrzeby może złożyć odpowiednią kaucję.—Wiadomość Elektoralna Nr 47, mieszkania 19. D—1—5—8855

Kilku Ludzi

potrzeba do ulicznej sprzedaży towarów.—Grzybowska Nr 8, mieszkania 11, rano do godziny 12. D—1—1—8826

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny.—Nowy-Świat Nr 30, 1-sze piętro w podwórzu. D1—1—8896—

Potrzeba jest

20 PANIEN

do staników, spódnic i rękawów; także do nauki. — Nowy-Świat Nr 44, 1-sze piętro w podwórzu na lewo. D1—3—8888—

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do Restauracji za rogatką Moskiewską.—Wiadomość na Pradze Nr 150, w sklepie p. Gajewskiego. D2—2—8824—

PANNA

potrzebną jest do miasta guber. Płocka, do robienia pończoch na maszynie.—Wiadomość: ulica Marjańska Nr 2a, mieszkania Nr 1. D1—1—8846—

Potrzebną jest zaraz

Panna Służąca,

z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na szyciu i prasowaniu.—Wiadomość w składzie płótna p. A. W. Wilczewskiego, w Resursie Obywatelskiej. D1—3—8848—

Chłopczyka

ładnego i zdrowego z rodziców inteligentnych, ktoby chciał wziąć za swego, raczy zgłosić się do Akuszerki.—Chmielna Nr 22. D—8765— 1—2

EKONOM

bezżenny, potrzebny do dozoru gospodarczego w fabryce.—Wiadomość w Kantorze browaru przy ulicy Żelaznej Nr 1144. D1—1—8825—

EKONOM

bezżenny, znajdzie miejsce w okolicy Warszawy.—Wiadomość u stróża domu Nr 7b, ulica Widok. D—8791— 1—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość w osobnym pokoju za opłatą **Rs. 15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się.—Ulica **Podwal Nr 30.** D4—6—7868—

MAMKI

ze zdrowym i świeżym pokarmem są do umieszczenia.—Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 5, u Akuszerki. D1—3—8847—

MAMKA

z dobrym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki Karpińskiej.—Krakowskie-Przedmieście Nr 12. D1—3—8853—

Kamieni brukowych,

¾ sążnia, za umiarkowaną cenę do sprzedania, pod Nr 1549M (60A) przy ulicy Chmielnej i Sosnowej. D—1—1—8861

Rs. 15 do 28.

Były obywatel ziemski, życzy sobie objąć miejsce Administratora, w jednym z większych majątków z wkładem od 15 do 28 rs. — Wiadowość w Kantorze Komisowym rekom. Guwernerów i Guwernantek, ulica Niecała Nr 8. D—8755— 1—3

Z powodu żałoby są do sprzedania

strojne Suknie

wełniane, koloru modnego, jedwabne, kolorowe i kretonowe, kapelusze letnie. — Nowy-Świat Nr 32 domu, mieszkania Nr 6, na 2-m piętrze, z bramy od frontu. D1—3—8814—

Ktoby miał do zbycia

Prassę ręczną drukarską,

nowego systemu, na którejby się mieścił duży arkusz papieru; raczy dać wiadomość na ulicę Nowy-Świat, dom Zarządu Wojennego Nr 67, mieszkania 29. D1—3—8817—

Od 5 Rs. Kapelusze letnie

z ubraniem w najświeższych fasonach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 415 nowy 15, wprost pomnika ks. Paskiewicza, 2-gie piętro od frontu, w Pracowni Strojów i Sukień. D1—6—8898—

Niezawodny środek!

TROCICZKI do KADZENIA

na wytępienie

MOLI,

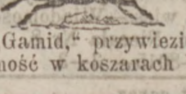
oraz

PROSZEK i PŁYN

doskonały na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p. rzeczy poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** ulica Senatorska Nr 16 nowy. — Tenże skład poleca Truciznę Francuzką na Szczury i Myszy **Tort Boyaux.** D1—6—8869—

Bryczka węgierka

na pół resorach, używana, do sprzedania za 70 rs. — Wiadomość: Wspólna Nr 23a, mieszkania Nr 17. D1—3—8823—



Do sprzedania

młody OGIER

„Gamid," przywieziony z Bagdadu.—Wiadomość w koszarach Ujazdowskich. D1—2—8837—

Jest do odstąpienia:

z powodu wyjazdu **interes** będący w pełnym biegu i zapewniający prócz mieszkania i utrzymania, kilka rubli, a nawet więcej czystego zysku.—Do nabycia potrzeba 800—900 rs. — Bliższe szczegóły udziela p. Staniszewski, Leszno Nr 18, mieszkania 16. D—8897—1—2

Fortepian

z silnym tonem, za rs. 150, do sprzedania u Jubilera, Piwna Nr 11 nowy. D1—3—8805—

BRACIA BARDET

Ogrodnicy, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w Pałacu Hr. Ordynata Zamojskiego w Warszawie.

Polecają wielkie ilości **drzew, krzewów owocowych i ozdobnych.** Cenniki wysyła się na żądanie bezpłatnie i franco.

Zapewnia się akuratną wysyłkę z poręczeniem, **że drzewa czereśni i gruszek nie są zmarznięte.**

Posiadają również znaczną ilość **drzew iglastych** na różne ceny. Ceny bardzo przystępne.

Z powodu **zbliżającej się pory** na te drzewa, poleca je szczególniej. Drzewa te są **piękne i do przyjęcia się bardzo pewne;** jak to kilkakrotnem doświadczeniem stwierdzono.

Niemniej sprzedaż **nasion kwiatowych, warzywnych i rolniczych;** oraz **kwiaty** w doniczkach, **bukiety, girlandy** z kwiatów świeżych.

Wreszcie zamówienia roślin do klombów tapetowych. D—8873—1—3

Do sprzedania:

Stolik do kart pod orzech rs. 5, **Umywalka** rs. 4, **Łóżko** jesionowe rs. 2, **Łóżko** kuchenne rs. 1. **Statki** kuchenne, **Lustro** rs. 10.—**Praga,** ulica Panieńska, dom Nejmana Nr 434, mieszkania Nr 2. D—8822—1—1

Do wynajęcia

Stajnie

na 24 konie i **Wozownia** na 8 dorożek mogące służyć dla każdego rzemieślnika, również do wynajęcia **porządne miejsce dla ślusarza.** — Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 59, u stróża. D—8832—1—5

Do sprzedania:

Sofka, Szafa do bielizny, **Stolik** mahoniowy, duża **Umywalnia, Stół** kuchenny, **Maszynka** po rąbania cukru i inne **meble i sprzęty,** różne **Nuty** kościelne, Msze, śpiewniki, pieśni i **Książki** religijnej treści. Chłodna Nr 5, pierwsze piętro. D—8789—1—2

Do sprzedania MAJĄTEK ZIEMSKI,

położony w gubernji Lubelskiej, powiecie Krasnystawskim, wolny od służebności, oddalony od Lublina o mil 4, od kolei żelaznej pod piaskami w Minkowicach mil 3, od stacji pocztowej w Żółkiewce wiorst 6. Ogólna rozległość morgów 1,291, w tem gruntów ornych 917, lasu młodego 125, łąk 37, siano gruntowe dwukośne, grunt w całej przestrzeni natury pszennej, podniesiony w kulturze nawozami i szlamaką. Wysiew oziminy zajmuje 300 mor. po równej połowie Pszenicy i Żyta. Budynki wszystkie nowe, przeważnie murowane. Dom mieszkalny wygodny z murowaną oficyną, otoczony ogrodem owocowym i spacerowym, położony nad stawem 9-cio morgowym, nad którym istnieje Młyn o dwóch kamieniach. Majątek ten sprzedaje się bez inwentarzy, z wyjątkiem Młocarni i sieczkarni. Inwentarze wszakże mogą być do nabycia na miejscu od dzierżawcy. Dług Tow. Kred. wynosi około 20,000 rs. — Bliższa wiadomość u pana Głowackiego rejenta gubernjalnego w Lublinie. D1—3—8854—

6. Ulica Czysta 6.

(wprost Saskiego placu).

ANTONI WŁODKOWSKI

WIELKI WYBÓR

MATERJAŁÓW WIOSENNYCH

wełnianych kolorowych na Suknie damskie.—Materjały wełniane czarne i popielate.—Kretony od 35 kop.—Satynety, Zephyry, Kostiumy wełniane i kretonowe w pudełkach.—Kaszmiry czarne z Roubaix, Aksamity Lyońskie.

Ceny umiarkowane. D—8890—1—6

Majątek ziemski,

w bliskości Grójca — o 3 wiorsty od fabryki cukru Czersk odległy—w gruncie pszennym—9½ włók rozległy, z kompletnemi inwentarzami, zasiewami, dobremi budowlami do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na gruncie u właściciela przez Grójec w Tworkach.
—2—3—7839—D

Plac w Warszawie.

Przy ulicy pierwszorzędnej, jest do sprzedania około 7,000 łokci kwadratowych placu. — Wiadomość u Właściciela domu, Jerozolimska Nr 35. D16—0—4752—

Budynek Fabryczny

obszerny, murowany, oświetlenie gazowe, do wynajęcia zaraz.— Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, stróż wskaże. D7—8—6525—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są zaraz do sprzedania znaczne

DOBRA

włók około 340 m. n. w gub. Mohilewskiej, w bliskości drogi żelaznej i przy samej szosie, pomiędzy dwoma znaczniejszemi miastami; rzeczka spławna przechodzi przez całe dobra; w dobrej glebie ziemi, z łąkami i pastwiskami obszernemi; ze wszelkiemi inwentarzami i ruchomościami. — Mogą być także zamienione na odpowiedni dom tu w Warszawie, lub majątek w Król. Polskiem; w szacunku najprzystępniejszym i pod warunkami najdogodniejszemi.—Wiadomość każdego czasu na Nowym-Swiecie Nr 44, w magazynie wyrobów metalowych pana Lewandowskiego.
D6—6—6761—

Do wynajęcia różne

Letnie Mieszkania

w Zaciszu, na 4 wiorście za Szmulowską rogatką, po cenach przystępnych. Komunikacja z Warszawą wielce udogodniona, gdyż dwa razy dniem kursować będzie omnibus tam i z powrotem. Wszelkich artykułów żywności, jako też nowalii, warzyw i owoców dostać można na miejscu.

Dla uprzyjemnienia pobytu gościom zbudowane zostały Karuzela, Chuśtawki, Kręgielnia, Czółno, Billard, oraz Łazienka na bieżącej wodzie.

Bliższa wiadomość u miejscowego Rządcy, lub w Kantorze hotelu Paryskiego.
D—8342—2—10

Mieszkania Letnie

w Nowej-Aleksandrji (Puławach). — Wiadomość na miejscu u J. Albrychta.
D2—3—8343—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Lokal umeblowany,

na jednej z pryncypalniejszych ulic, od 15 Maja do Października: 5 pokoi, balkon, przedpokój i kuchnia, za cenę niżej praktykowaną; tudzież inny obszerny pokój o 3-ch oknach z balkonem, pokoikiem i spiżarką, od 1-go Lipca, z przeciwnej strony. — Reflektanci zechcą się zgłosić na ulicę Marszałkowską pod Nr 48, mieszkania 11. D2—3—8354—

Jest do najęcia w każdym czasie

Mieszkanie

od ogrodu, składające się z kilku dość obszernych pokoi, a także pojedyńczych, po 15 rs. na kwartał za pokój, mniejsze pokoje po 12 rs. kwartalnie. — Ulica Żytnia Nr 20, drugi dom za okopami. D2—3—8376—

7 Pokojów,

przedpokój, kuchnia, korytarz, etc., od 1 Lipca.

SKLEP

z pokojem każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Tłomackiej Nr 9. D2—6—8334—

Przy ulicy Granicznej, w domu Nr 971, nowy 16, jest do wynajęcia od **1 Lipca r. b.**

SIEDM POKOI

bardzo obszernych, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, wygódką górą osobną i z dwoma piwnicami.— Wiadomość u Rządcy domu.
D3—4—8610—

Pokój z meblami,

jeden duży, drugi mały, do najęcia. Tamże **Obiady** prywatne. — Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. D3—3—8042—

Jest do sprzedania

PLAC

łokci kwadr. 3,000, razem z planami.—Wiadomość u właściciela domu Nr 693, przy ulicy Leszno. D5—6—7711—

Kolonja,

rozległości włók 4, w najlepszym gruncie, wraz z inwentarzem żywym i martwym, oraz zabudowaniami w dobrym stanie, jest do sprzedania. Odległość od stacji Ruda Guzowska wiorst 8. Fabryki cukru znajdują się w blizkości.—Wiadomość u adwokata przysięgłego, p. Jurzyńskiego, Miodowa 16. 4—5—7724—

PAŁACYK

do wynajęcia, o wielkiej sali. 10 dużych pokojach, w ogrodzie, najzupełniej odpowiedni na sale balowe dla starozakonnych. — Leszno Nr 84, stróż wskaże. r3—3—8125—

Jest do sprzedania

Majątek ziemski,

w blizkości Warszawy, mający rozległości włók 26. — O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w księgarni Fr. Zabłockiego, róg ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i hr. Berga. Pośrednictwo wyłącza się.
D3—10—8254—

Letnie Mieszkanie:

4 pokoje i kuchnia, z werendą, do wydzierżawienia w Radoniu, w blizkości stacji Grodzisk. **Okolica lesista.** — Wiadomość u p. Wengler, Chmielna Nr 42 nowy.
D3—3—8256—

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, przy familji. — Chmielna Nr 46, mieszkania 6, naprzeciw Komory Celnej, z meblami lub bez. D3—3—8257—

Przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53/1380

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:

Jeden Sklep od ulicy Siennej;
3 Lokale z 4, 5, i 6 Pokoi z przedpokojami, na 3-ciem piętrze, ze wszelkiemi wygodami.

Od 1 Października t. r.:

Sklep narożny z 3-ma oknami wystawowemi, (becnie handel win p. Zachorskiego) na Skład Wódek, Handel Win i Towarów kolonialnych, lub też na inny proceder, oraz **Sklep** na Handel Nici i Galanterji. — Wiadomość u Rządcy domu, Stróż wskaże.
D—7449— 3—3

Przy ulicy Długiej Nr 8 i 10 (543), do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

1) Dwa Sklepy,
na Magazyn Strojów, na Zakład Mleczny, lub inny jaki proceder.

2) Pięć Pokoi z kuchnią,
na 1-szem piętrze. — Wiadomość u Rządcy domu. D—7793— 4—5

Apartament umeblowany

na parterze, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, pomieszczenia dla służby, kuchni, ze wszelkiemi możliwemi wygodami jest do wynajęcia każdego czasu do 1-go października r. b. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 52. 6—6 —7616—D

Ulica Złota Nr 2.

Zaraz do najęcia

do 1-go Lipca r. b. na 2-m piętrze 6 pokoi, przedpokój z kuchnią, piwnicą, wodociągiem i zlewem. Podział mieszkania możliwy. — Wiadomość u rządcy na miejscu. D3—3—7699—

Natychmiast do wynajęcia

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, lub 3 pokoje bez mebli, do 1-go Listopada r. b., przy ulicy Żórawiej Nr 16, parter, wiadomość u stróża. D3—3—8122—

Pokój z przedpokojem.

obszerny, bardzo wygodny, dla osoby lubiącej spokojność, lub mającej pić wody, z meblami i fortepianem, lub bez, do najęcia każdego czasu.—Ulica Królewska Nr 23, w korpusie, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 31.
D3—3—8264—

Zaraz trzy Pokoje

z przedpokojem, mogą być z kuchnią i pojedyńczo z meblami i bez, do wynajęcia, Pańska Nr 17, stróż wskaże. D—7116— 1—1

Poszukuje się

Mieszkania

na dole, składającego się z jednego lub dwóch Pokoi, z kuchnią i ze stajnią na krowy.—Adres: Bracka Nr 17, mieszk. 11.
D—8086— 3—3

Do wynajęcia zaraz

Pokoje na dole

z meblami, usługą i samowarem, a mogą być i z obiadem. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszk. 30. D—8745— 2—2

Do sprzedania:

Majątek Ziemski w dobrej ziemi, blizko Skierniewic włók 24; **Dom w Warszawie** przy Zielonym Placu, w szacunku rs. 75,000, oraz **Willa z domem** o kilku Pokojach, z oficynami i ogrodem na 10 morg. gruntu, pod Wilanowem.—Bliższa wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 12, na 1-szem piętrze od frontu, drzwi na lewo, z rana do godziny 10-tej i po południu od 3-ciej do 4-tej. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.
D—8381— 2—3

Letnie Mieszkanie,

jest do wynajęcia za przystępną cenę, składające się z 2-ch pokoi umeblowanych, może być z kuchnią, położone o 3 wiorsty szosą od stacji Mińsk, Dr. Żel. Warsz.-Terespolskiej, 2-a stacja od Warszawy, położenie lesiste, woda płynąca blisko mieszkania, artykuły żywności można dostać w miejscu.— Wiadomość na Nowej Pradze Nr 70, u urzędnika Sobańskiego. D—1—3—7834

LETNIE MIESZKANIE,

jest do wynajęcia w Bagateli około Belwederu, złożone z 4 pokoi, kuchni i parku do spacerów. — Wiadomość na miejscu od 4—6 godziny po południu. D—1—3—8815

Przy Drodze Żelaznej Warsz.-Wied. jest

FOLWARK

Jawornik do wydzierżawienia, zawiera 400 mórg ornej ziemi i dostateczną ilość łąk irrigowanych, renomowany Browar bawarski, Gorzelnią, Dystylarnią i Occiarnią. — Interesanci zgłosić się raczą listownie, lub osobiście do Administracji Dóbr Żarki, przez stację Myszków. D—1—12—8798

Do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

z przedpokojem, umeblowane i jeden pokój ze wspólnem przedpokojem bez mebli.—Ulica róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26, stróż wskaże. D1—3—8783—

POKÓJ

do wynajęcia w każdym czasie od frontu, z widokiem na ogród, duży, jasny, czyściuteczki, z osobnem wejściem. — Wiadomość w kiosku wprost kolei Warsz.-Wiedeńskiej.
D1—2—8766—

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, za rs. 14 miesięcznie, do najęcia zaraz. — Aleja Jerozolimska Nr 32, stróż wskaże.
D1—3—8764—

Sklep

Norymbersko Rękawiczniczy do odstąpienia w każdym czasie z towarem, w dobrym punkcie, na korzystnych warunkach. — Wiadomość w handlu Win p. Pawłowskiego, róg Brackiej i Chmielnej. D10—12—6699—

Do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Ulica Krucza Nr 2. D3—3—8274—

Do sprzedania bardzo korzystny

HANDEL

z nićmi i towarem galanteryjnym. — Wiadomość w kiosku: róg Alei i Nowego-Światu.
D3—11—8311—

Interes korzystny!

Handel Korzenny jest do odstąpienia w każdym czasie, na korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 21. D3—3—8255—

Jest do sprzedania

Restauracja,

w każdym czasie, na jednej z pryncypalniejszych ulic, oddawna już egzystująca. — Wiadomość u p. Baytel, ul. Podwal Nr 7, w składzie szkła. D3—6—8041—

Z powodu zmiany lokalu do sprzdania w cukierni F. Popielawskiego, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej

BILARD

nowej konstrukcji, z całem urządzeniem i dwoma piramidkami, gazomierz i przyrządy gazowe, oraz 40 krzeseł brzozowych wyplatanych i t. p. D3—3—8216—

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu wyjazdu, za przystępną cenę.—Ulica Chmielna Nr 12 domu. D3—3—8119—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Angielskie,

w dobrym stanie, komorne niedrogie; i dwa Kamienie do ostrzenia narzędzi, dla pp. Stelmachów, Rzeźników i t. p. — Wiadomość na miejscu, ulica Żelazna Nr 28, w podwórzu.
D3—3—8203—

MAGLE

w dobrym stanie, za przystępną cenę, z kontraktem rocznym, egzystujące od lat 5, do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 16.
D3—3—8325—

Dwa Magle

do odstąpienia za cenę przystępną. — Nowe Miasto Nr 6. D2—3—8586—

MAŁA PANIENKA

przechodząc w zeszły Czwartek, t. j. 8 b. m. rano, na pensją, przez Saski plac, ul. hr. Berga i Krakowskie-Przedmieście, zgubiła rs. 18 zawinięte w papierek, otrzymane na książki; które to pieniądze bardzo jej potrzebne. Uczciwy znalazca oddać zechce w domu przy ulicy Chmielnej Nr 21, mieszkania 2, a otrzyma stosowną nagrodę. D2—2—8378—

Rs. 150 nagrody.

Ktoby posiadał **Mappę dóbr Suchodół,** w okręgu Błońskim, zechce się z nią zgłosić na ulicę Marjańską Nr 3, mieszkania Nr 22.
D3—3—8074—

Nagrody rs. 50.

ZGUBIONO! W dniu 18 b. m., t. j. w Niedzielę, po godzinie 8-mej wieczór, w przejeździe z ulicy Książęcej do Kościoła św. Aleksandra, lub w tymże **zgubiono Pugilaresik,** mały, czarny, męzki z literami A. W., w którym znajdowało się **dwieście kilka rubli** w papierach bankowych, bilety wizytowe „Emiljan Piotrowski", oraz notatki; uczciwy znalazca, raczy takowy oddać poszkodowanemu **za Nagrodą rs. 50.** — Wiadomość w Składzie Nasion pp. Wasilewski & Kaniowski, w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska. D—8867— 1—2

Cygarnica

duża srebrna, grubo złocona, głębokiemi linjami w równoległe boki pocięta z rzutem kwiatków została skradziona.—Uprasza się pp. Złotników o doniesienie do Redakcji Gazety Polskiej, wrazie, gdyby ją sprzedawano.
D—8807— 1—1

Zaginął Kwit

na imie **Ryszarda Siewert,** wydany przez Kantor Wekslu pana Neumark, na złożony talon od premji Serji 16376 Nr 36. Znalazca raczy zwrócić do Składu Mebli Trzaska Marszałkowska Nr 49; zastrzeżono gdzie wypada.
D—8713— 2—2

PASZPORT

wydany przez wójta gminy Osada Grodzisko, w miesiącu na imie Zacharja Młynarskiego, w miesiącu Lutym r. b., zginął.—Łaskawy znalazca zechce złożyć do Redakcji Gazety Policyjnej pod lit. Z. M. D—1—1—8851

W Sobotę jadąc ulicą Marszałkowską zgubiono

Paczkę

w której znajdowało się: kilka łyżek stołowych, noży, widelcy i łyżeczek używanych.— Łaskawy znalazca ze względu, że zgubiono nie swoją własność, raczy dać znać na ulicę Żelazną Nr 10, mieszkania 15, za nagrodą jakiej sam wymagać będzie, nie przewyższającej wartości. D—1—1—8831

Dnia 15 Kwietnia zaginęła

SUCZKA

z rassy Angielskiej.—Łaskawy znalazca raczy dać znać stróżowi domu Nr 18 przy ulicy Solnej. D—1—1—8836—

W dniu 19 b. m.

Zaginął Pies

rasy Amerykańskiej, siwy, na głowie i ogonie biała sierść, kuleje na jedną nogę i woła się nań „Czarli." Odprowadzający takowego psa do domu Nr 13 przy ulicy Brackiej, mieszkania Nr 11, otrzyma stosowne wynagrodzenie. D—1—3—8839



Dnia 19 Kwietnia, w Poniedziałek, z domu Nr 8 przy ulicy Danielewiczowskiej, o godzinie 7 zrana wybiegła

Suczka od Szczeniąt,

mała pinczerka czarna, z orzechowemi odmianami na mordce, szyi i łapkach.—Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą, przez wzgląd na maleńkie pieski, trzecie piętro, Nr 9 mieszkania. D—1—1—8828

W Drukarni *Kurjera Wazawskiego*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.